

Reklamuj się w „Gazecie Aleksandrowskiej”

Największy nakład. Cały trafia do Mieszkańców

Zapraszamy do czytania wersji elektronicznej

Strona internetowa: www.kujawy.media.pl

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO-PUBLICYSTYCZNY

GAZETA ALEKSANDROWSKA

wrzesień 2021
nr 177, XV rok
CENA 0 zł

ISSN 1897-8908

MIASTA: Aleksandrów Kujawski, Ciechocinek, Nieszawa
GMINY: Aleksandrów Kuj., Bądkowo, Koneck, Raciążek, Waganiec, Zakrzewo



Bieg Papieski w Służewie. Czytaj str 12-13

Z OSTATNIEJ CHWILI. Powiatowy Szpital w Aleksandrowie Kujawskim został finalistą XXV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku oraz Budowa XXI wieku”. Placówka wyróżniona została za termomodernizację oraz wymianę źródeł ciepła. Gala ogłoszenia wyników i wręczenia nagród odbyła się 22 września na Zamku Królewskim w Warszawie.

Prymas z Kujaw na trudne czasy

12 września br. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie odbyła się uroczystość wyniesienia na ołtarze kard. Stefana Wyszyńskiego (1901-1981), prymasa Polski, oraz matki Elżbiety Róży Czackiej (1876-1961), która będąc ociemniałą, poświęciła swoje życie niewidomym.

Kujawy zostały szczególnie naznaczone obecnością ks. Stefana Wyszyńskiego, przyszłego prymasa Polski, określanym Prymasem Tysiąclecia i stały się dla niego równie ważne, jak rodzinie Podlasie.

Do Włocławka przybył jako 16-letni chłopiec. Związał się z nim na 30 lat. Uczył się w Liceum im. Piusa X (Niższym Seminarium Duchownym),

w 1924 r. ukończył studia i we włocławskiej katedrze, 3 sierpnia tego roku otrzymał święcenia prezbiteratu.

Obszarem działalności ks. Wyszyńskiego było głównie seminarium duchowne, gdzie do wybuchu II wojny światowej wykładał socjologię, ekonomię, prawo kanoniczne. Dzięki jego staraniom seminarium po wojnie wznowiło swą działalność, początkowo w parafii w Lubrańcu, a kilka miesięcy później w dopiero co odnowionym po zniszczeniach gmachu włocławskim.

Dopóki z wojennej tułaczki nie przybyli inni księża profesorowie, wykładał różne przedmioty. Pełnił również funkcję rektora WSD. Trudno nie docenić poczynań ks. Wyszyńskiego integrujących włocławskie środowisko inteligentne.

Błogosławiony wspomniany jest w Nieszawie. Miasto odwiedził 15 października 1933 r. Spośród miejscowości leżących na terenie dzisiejszego powiatu aleksandrowskiego najprawdopodobniej tylko tutaj zagościł. Miasto stało się wówczas kujawskim centrum uroczystości ku czci królowej Jadwigi. W relacji z tego wydarzenia nieszawski proboszcz ks. Wacław Kneblewski podkreślił, iż ks. prof. S. Wyszyński z Włocławka wygłosił promienne kazanie.

Proboszcz parafii w Zbrachlinie ks. Henryk Chabasiński też ciepło wspomina prymasa, bo ma ku temu osobiste powody. Podczas ostatnich dożynek gminno-parafialnych wspominał, że jako ksiądz udzielał ślubu jego rodzicom.

Kard. Stefan Wyszyński był Prymasem na trudne czasy,

na drugim miejscu po Bogu stawiał ojczyznę. W okresie komunistycznych represji wobec Kościoła i społeczeństwa był inicjatorem politycznego ułożenia stosunków z władzami państwa.

Gdy w 1953 roku rząd zdecydował się na jawną już ingerencję w wewnętrzne życie Kościoła i w zasady obywatelskie, prymas wypowiedział swoje słynne „non possumus” (*nie możemy*). Został uwięziony i do 1956 roku przetrzymywany w internowaniu.

Patriotyczne wychowanie w domu rodzinnym zaowocowało niezłomnym trwaniem przy Polsce. Prymas Tysiąclecia mówił: „Naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości, staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości”.

Wanda Wasicka, bis

BRICO MARCHE

godziny otwarcia

Pon - Sob 8.00 - 20.00

Wszystkie Niedziele 10.00 - 18.00

Listwa LED Batten

różna moc i długość

Jesteśmy otwarci w KAŻDĄ niedzielę

Juliusza Słowackiego 30
Aleksandrów Kujawski

1. Moc 18W, długość 60cm
2. Moc 30W, długość 90cm
3. Moc 36W, długość 120cm
4. Moc 50W, długość 150cm

od 18⁹⁹



Beton B30

12⁹⁹



Płytki GT 430 BEIGE 42x42cm

33⁹⁹ m²

Wrzosiec

7⁹⁹

Oferta ważna od 25.09.2021r. do 23.10.2021r. lub do wyczerpania asortymentu

Z głębokim żalem pożegnaliśmy śp. Zdzisława Stannego

(1.IX.1926 - 11. IX.2021)

działacza ludowego, zaangażowanego mieszkańca Aleksandrowa Kujawskiego

Urodził się w Łazieńcu, szkołę podstawową skończył w Stawkach, Technikum Ogrodnicze w Aleksandrowie Kujawskim, zaoczne studia na Wydziale Prawa i Administracji na UMK w Toruniu. Pracował w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Przybranowie, był sekretarzem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Aleksandrowie Kujawskim.

Działacz ruchu ludowego. Przez kolejne lata to praca w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym w Kamieniu Pomorskim, Świeciu oraz Radziejowie.

Przed emeryturą kierownik kontraktacji w Chłodni we Włocławku.

Był czynnym działaczem Polskiego Stronnictwa Ludowego, Honorowy Prezes Zarządu Miejskiego PSL w Aleksandrowie Kujawskim, członek Towarzystwa Przyjaciół Aleksandrowa Kujawskiego. Uczestniczył we wszystkich wydarzeniach w mieście i regionie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim składają

Lidia Kulpa
Przewodnicząca Rady Miejskiej
oraz Radni Rady Miejskiej
Aleksandrowa Kujawskiego

Arkadiusz Gralak
Burmistrz Aleksandrowa Kuj.
z pracownikami Urzędu Miejskiego
w Aleksandrowie Kujawskim

18 września 2021 roku odprowadziliśmy na wieczny spoczynek na cmentarzu parafialnym w Aleksandrowie Kujawskim

śp. Zdzisława Stannego

zasłużonego, wieloletniego działacza ruchu ludowego w kraju, Honorowego Prezesa Zarządu Miejskiego PSL w Aleksandrowie Kujawskim

Rodzinie i Najbliższym wyrazy najszczerzego współczucia składa



Magdalena Kiciak-Kucharska
prezes Zarządu Powiatowego PSL
w Aleksandrowie Kujawskim
wraz z Koleżankami i Kolegami

Szlachetna Paczka

Szlachetna Paczka jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych projektów społecznych w Polsce. Wbrew pozorom, nie zajmuje się robieniem paczek. Jest oparta na pracy z Darczyńcami i Wolontariuszami.

Nasi dzielni SuperW już ruszają, aby nieść pomoc w kolejnej edycji Szlachetnej Paczki. Obecnie trwa rekrutacja wolontariuszy oraz poszukiwanie rodzin, które najbardziej potrzebują pomocy. Wzorem lat ubiegłych wolontariusze będą odwiedzali rodziny, aby poznać ich historię i losy. Szukamy osób, które chcą dzielić się do-

brem, dobrym słowem i tworzyć razem z nami Paczkowy Rejon. To czas, w którym my jako SuperW uczymy się nieść bezinteresowną pomoc drugiemu człowiekowi. Przez cały ten czas poznajemy wspaniałych ludzi, dajemy i otrzymujemy uśmiech. Jeśli chcesz dołączyć do nas już teraz możesz zgłosić się wysyłając formularz na www.szlachetnapaczka.pl wybierając rejon Powiat Aleksandrowski.

Każdy może również zgłosić rodzinę w potrzebie wchodząc na <https://moja.szlachetnapaczka.pl/zgłaszam>.

Marta Hołtyn, lider rejonu powiat aleksandrowski

AGD JASYB RTV
ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

ul. GRANICZNA 4 A, tel. 54 282 32 04

ROWERY - AGD

ul. STRAŻACKA 5, tel. 54 282 28 15

SZEROKI ASORTYMENT - ZAPRASZAMY

TRANSPORT GRATIS - DO 30 KM

DOGODNE WARUNKI RATALNE

Santander
CONSUMER BANK

raty

F.H. JASYB występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl.

OTWARCIE 11 WRZEŚNIA

SPRZEDAŻ KWIATÓW SZTUCZNYCH

- KOMPOZYCJE NAGROBKOWE
- KOMPLETY (wazon + wiązanka)

W zeszłym roku byliśmy na ul.Chopina
w tym roku zapraszamy na ul.Dekerta

**Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci**

kol. Zdzisława Stannego

Wieloletniego działacza ruchu ludowego, Honorowego Prezesa Zarządu Miejskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Aleksandrowie Kujawskim

**Rodzinie i Bliskim składamy
wyrazy głębokiego współczucia**



Koledzy i Koleżanki
z Zarządu Miejskiego PSL
w Aleksandrowie Kujawskim

Raport z placu budowy

Zgodnie z zapowiedzią śledzimy inwestycje drogowe w Aleksandrowie Kujawskim. A realizuje się kilka, więc mieszkańcy są zainteresowani ich postępem.

Na największym placu budowy jakim jest niewątpliwie budowa kanalizacji i wodociągu na ulicy Słowackiego prace są intensywnie prowadzone. Co ważne, roboty prowadzi się przy ruchu kołowym. Przez ostatnie tygodnie rozkopywana była lewa część jezdni (patrząc od strony tzw. ronda). W tym miejscu, głęboko w ziemi ułożona była magistrala wodociągowa.

- Prace te są praktycznie zakończone, więc niebawem zgodnie z planem, zostanie położona na całej długości nowa nawierzchnia asfaltowa – mówi



Ul. Słowackiego. Te rury na wodę są już w ziemi

burmistrz Arkadiusz Gralak. – Mieszkańcy cierpliwie znosili utrudnienia, za co dziękuję, ale

dzięki tej inwestycji nie tylko będziemy mieli nowe instalacje kanalizacyjne i wodociągowe.

we na całej długości tej ulicy, ale także równą nawierzchnię.

Zakończone zostały prace na ulicy Lipowej, której stan był wyjątkowo zły. Robót jednak od wykonawcy nie odebrano, bo są zastrzeżenia do jakości położonej nawierzchni bitumicznej, a także elementów pobocza. Poprawek do wykonania jest sporo.

W połowie października gotowa powinna być ulica Limanowskiego. Tutaj robót do wykonania jest jednak jeszcze sporo i jeśli pogoda zmieni się, a wykonawca – firma z Inowrocławia nie potraktuje inwestycji priorytetowo to mogą być kłopoty z dotrzymaniem terminu zakończenia prac.

Na ulicach Leszczynowa-Sosnowa także do zrobienia jest wiele prac drogowych, nim ułożą się nawierzchnię. Wykonawca obiecuje dotrzymanie umowy.

Tekst i fot. (bis)

USC w remoncie



Fot. Stanisław Białowąs

Zmienione wejście do USC pokazuje burmistrz Arkadiusz Gralak

Urząd Stanu Cywilnego w Aleksandrowie Kujawskim zmienia się nie do poznania. Na remont pomieszczeń przeznaczono 80 tys. zł otrzymane z Urzędu Wojewódzkiego.

- Zmieniło się już wejście z korytarza do urzędu, malowane są ściany, niebawem założona zostanie nowa podłoga – wylicza burmistrz Arkadiusz Gralak. – Dzięki likwidacji korytarzyka powiększył się pokój obsługi interesantów. Zakupione zostały do niego nowe meble, co poprawi warunki pracy i przyjmowania mieszkańców. Remont obejmuje także zmianę schodów prowadzących do sali ślubów. Warto dodać, że aleksandrowski urząd obsługuje także sąsiednią gminę.

Do zadań USC należy: rejestracja urodzeń, małżeństw i zgonów prowadzona w rejestrze stanu cywilnego, wydawanie odpisów i zaświadczeń dotyczących osobistych spraw mieszkańców itp. Tutaj też załatwiane są sprawy związane z udzieleniem ślubów.

Miasto dostało z Urzędu Wojewódzkiego także środki na wykonanie tzw. migracji dokumentów, czyli przeniesienie danych zawartych w starych księgach do systemu informatycznego.



Ul. Limanowskiego od strony Przemysłowej. 19 września



Ul. Lipowa nie odebrana, stwierdzono wiele uchybień

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Aleksandrowie Kujawskim

WSPIERAMY SENIORA 70+



SZANOWNY SENIORZE!

- masz 70 lat i więcej?
- zdecydowałeś, że dla bezpieczeństwa pozostajesz w domu?
- potrzebujesz wsparcia?
- nie masz bliskich, którzy mogą pomóc?

Zadzwoń na specjalną infolinię: 22 505 11 11

lub do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Aleksandrowie Kujawskim w godzinach urzędowania: 54 282 20-59 w. 39 i powiedz czego potrzebujesz.

PRACOWNIK OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ

- * zakupi dla Ciebie artykuły podstawowej potrzeby (żywność, środki higieny osobistej),
- * wykupi leki w aptece.

(koszty zakupów ponosi senior)

Z programu nie mogą korzystać osoby, które już otrzymują wsparcie w ramach usług opiekuńczych, czy specjalistycznych usług opiekuńczych.

Szczegóły na stronie - gopsaleksandrowkuj.naszops.pl
w zakładce: „Wsperaj Seniora”



PAŃSTWOWA
UCZELNIA
ZAWODOWA
WE WŁOCŁAWKU

Studiuj za darmo we Włocławku

- Administracja
- Filologia
- Finanse i rachunkowość
- Informatyka
- Inżynieria zarządzania
- Mechanika i budowa maszyn
- Nowe media i e-biznes
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Prawo
- Zarządzanie



www.puz.wloclawek.pl

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Powiatu Aleksandrowskiego ogłasza piąty przetarg ustny nieogраниczony na sprzedaż budynków garażowych w Aleksandrowie Kujawskim przy ulicy Wyspiańskiego, stanowiących własność Powiatu Aleksandrowskiego.

Budynki garażowe przeznaczone do sprzedaży

Data przetargu	Godzina	Nr działki	Powierzchnia w ha	Wartość rynkowa działki / udziałów w zł.	Wadium wniesione w pieniądzu
27.09.2021	9 ³⁰	14/39 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0025 ha 0,1958 ha	22.600,00/ 1.900,00 Razem: 24.500,00	2.500,00
27.09.2021	10 ³⁰	14/41 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0018 ha 0,1958 ha	16.200,00/ 1.900,00 Razem: 18.100,00	1.900,00
27.09.2021	11 ³⁰	14/44 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0019 ha 0,1958 ha	17.200,00/ 1.900,00 Razem: 19.100,00	2.000,00
27.09.2021	12 ³⁰	14/45 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0019 ha 0,1958 ha	17.200,00/ 1.900,00 Razem: 19.100,00	2.000,00
27.09.2021	13 ³⁰	14/46 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0024 ha 0,1958 ha	21.700,00/ 1.900,00 Razem: 23.600,00	2.400,00
27.09.2021	14 ³⁰	14/47 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0023 ha 0,1958 ha	20.800,00/ 1.900,00 Razem: 22.700,00	2.300,00
28.09.2021	9 ³⁰	14/48 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0022 ha 0,1958 ha	19.900,00/ 1.900,00 Razem: 21.800,00	2.200,00
28.09.2021	10 ³⁰	14/50 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0022 ha 0,1958 ha	19.900,00/ 1.900,00 Razem: 21.800,00	2.200,00
28.09.2021	11 ³⁰	14/51 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0023 ha 0,1958 ha	20.800,00/ 1.900,00 Razem: 22.700,00	2.300,00
28.09.2021	12 ³⁰	14/52 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0023 ha 0,1958 ha	20.800,00/ 1.900,00 Razem: 22.700,00	2.300,00
28.09.2021	13 ³⁰	14/53 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0023 ha 0,1958 ha	20.800,00/ 1.900,00 Razem: 22.700,00	2.300,00
28.09.2021	14 ³⁰	14/56 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0033 ha 0,1958 ha	24.600,00/ 1.900,00 Razem: 26.500,00	2.700,00
29.09.2021	9 ³⁰	14/57 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0029 ha 0,1958 ha	22.700,00/ 1.900,00 Razem: 24.600,00	2.500,00
29.09.2021	10 ³⁰	14/59 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0033 ha 0,1958 ha	26.300,00/ 1.900,00 Razem: 28.200,00	2.900,00
29.09.2021	11 ³⁰	14/61 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0026 ha 0,1958 ha	20.900,00/ 1.900,00 Razem: 22.800,00	2.300,00
29.09.2021	12 ³⁰	14/62 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0025 ha 0,1958 ha	19.100,00/ 1.900,00 Razem: 21.000,00	2.100,00
29.09.2021	13 ³⁰	14/63 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0025 ha 0,1958 ha	20.000,00/ 1.900,00 Razem: 21.900,00	2.200,00
29.09.2021	14 ³⁰	14/64 mapa 18 + 1/31 udział w drodze dz. 14/38 mapa 18	0,0027 ha 0,1958 ha	23.500,00/ 1.900,00 Razem: 25.400,00	2.600,00

Otwarcie i przeprowadzenie przetargu wyznacza się na dzień j.w., sala nr 121 – I piętro w budynku Starostwa Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim przy ul. Słowackiego 8. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, które wpłacą wadium w pieniądzu, które powinno wpłynąć na konto:

Starostwo Powiatowe w Aleksandrowie Kujawskim
Kujawski Bank Spółdzielczy O/Aleksandrów Kujawski
nr konta: 44 9537 0000 2001 0018 0438 0013

Nowy rok poprzedziły remonty

1 września wraz z pierwszym dzwonkiem uczniowie zasiedli w szkolnych ławkach. Wakacyjna przerwa w zajęciach dydaktycznych została wykorzystana do przeprowadzenia mniejszych lub większych remontów oraz bieżących konserwacji w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Aleksandrowski.

W każdej ze szkół zostały odświeżone i pomalowane sale lekcyjne, a ponadto wykonano również prace takie jak: remont szkolnego korytarza i modernizacja hali sportowej poprzez dobudowanie magazynu na sprzęt sportowy w ciechocińskim Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica. W Zespole Szkół nr 1 Centrum Kształcenia Praktycznego w Aleksandrowie Kujawskim odnowiono schody przy wejściu głównym, a także odmalowano ściany w auli Zespołu Szkół nr 2 im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Aleksandrowie Kujawskim i wycyklinowano parkiet.

Wsparcie po powrocie do szkół

W Aleksandrowie Kujawskim 14 września odbyła się konferencja pn. „Wsparcie wychowawcze i psychoprophylaktyczne po powrocie do szkół”. Spotkanie otworzyła Lidia Tokarska – starosta aleksandrowski i Grażyna Troszyńska – dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku. W konferencji uczestniczyli m.in. Małgorzata Wdowczyk, członek zarządu powiatu, wicedyrektor



Lidia Tokarska, starosta aleksandrowski i Anna Puścińska z KPCE

Konferencja oświatowa



KP CEN we Włocławku, oraz Sławomir Kopyść, członek zarządu województwa.

Podczas spotkania, skierowanego do nauczycieli, pedagogów i psychologów pracujących w szkołach, Lidia Czyżniewska, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Aleksandrowie Kujawskim, Dominika

Cieślakowska – psycholog i trener umiejętności społecznych oraz Katarzyna Zawadzka – nauczyciel konsultant Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku, poruszyły zagadnienia związane z powrotem uczniów do nauki stacjonarnej po długim okresie zdalnego nauczania.



Główna nagroda za stoisko podczas wojewódzkich dożynek

Już po raz kolejny delegacja Powiatu Aleksandrowskiego uczestniczyła w wojewódzkim święcie plonów.

29 sierpnia w Toruniu odbyły się dożynki Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Diecezji Toruńskiej. W tym roku Starostwo Powiatowe w Aleksandrowie Kujawskim wspólnie z paniami z Koła Gospodyń Wiejskich w Konecku oraz przy wsparciu Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Kujawskiej” i Uzdrowskiej Ciechocinek S.A. uczestniczyło w konkursie na „Najciekawsze stoisko powiatu/Lokalnej Grupy Działania”.

Stoisko Powiatu Aleksandrowskiego było przyozdobione tegorocznymi plonami i pięknymi kujawskimi dekoracjami. Potrawy przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Konecka cieszyły się dużym zainteresowaniem

wśród uczestników wojewódzkich dożynek. Również komisja konkursowa pozytywnie oceniła bogactwo stoiska Powiatu Aleksandrowskiego, przyznając I miejsce w konkursie.

Nagrodę główną i czek na 5.000 zł staroście aleksandrowskiemu Lidii Tokarskiej i paniom z KGW w Konecku przekazał w imieniu organizatorów marszałek województwa Piotr Całbecki.





Frajdja jechać w powiatowym rajdzie



Po przeszło rocznej przerwie, rowerzyści z powiatu aleksandrowskiego 19 września br. powrócili na szlak rowerowy, biorąc udział w XIV Powiatowym Rajdzie Rowerowym.

Nim sygnał do startu dała starosta aleksandrowska – Lidia Tokarska, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe odblaskowe plakietki. Trasa tegorocznego rajdu wynosiła 35 km ze startem z Placu 3 Maja w Aleksandrowie Kujawskim i metą usytuowaną na Miejskiej Plaży nad Wisłą w Ciechocinku, gdzie dla uczestników został przygotowany piknik.

W tegorocznej edycji, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, udział wzięło ponad 200 rowerzystów.

Szczegółowy przebieg trasy rajdu wyglądał następująco: po starcie z Placu 3-go Maja kolumna rajdu skierowała się ul. Chopina przez Rudunki na drogę powiatową. Przez Starą Wieś, Ośno i Ostrową uczestnicy rajdu dojechali do Straszewa, gdzie przy kościele pw. św. Marcina Biskupa zrobiono postój na chwilowy odpoczynek. Następnie cykliści wyruszyli w dalszą drogę, jadąc przez Rybno, Koneck, Młynek i Brzeźno dotarli do wiaduktu autostradowego w Turznie. Kolejno rowerzyści udali się w kierunku Raciążka, gdzie czekał ich krótki odcinek górski i zjazd z popularnej serpentyny. Po przejechaniu tego odcinka, rowerzyści mieli przed sobą już prosty odcinek ulicami al. 700-lecia i Lipnowską, prowadzącą do mety na Miejskiej Plaży nad Wisłą w Ciechocinku.

Tam dla uczestników zorganizowany został piknik z posiłkiem regeneracyjnym i atrakcjami dla dzieci. Dzięki współpracy ze sponsorami, udział w rajdzie, pakiety startowe, posiłek regeneracyjny, napoje oraz atrakcje dla dzieci podczas postoju były dla wszystkich rowerzystów bezpłatne.

Rajd odbył się dzięki następującym instytucjom wspierającym i sponsorom: Gmina Miejska Aleksandrów Kujawski, Gmina Miejska Ciechocinek, OSiR Ciechocinek, Stowarzyszenie Partnerstwo Dla Ziemi Kujawskiej LGD w Odolionie oraz firmy RT-COM, DRÓBALEKS, EKO-SKŁAD, Uzdrowsko Ciechocinek SA, RTM Opakowania oraz Piekarni i Cukierni POLKORN. Szczególne podziękowania należą się policjantom z Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawskim za profesjonalne i bezpieczne pilotowanie, niezastąpionym braciom Jędrzejowi i Jackowi Smokowskim, którzy zadbali o łączność dla służb rajdu oraz strażakom z: OSP Aleksandrów Kujawski, OSP Służewo, OSP Straszewo, OSP Koneck, OSP Ostrowąs, OSP Brzeźno, OSP Raciążek i OSP Ciechocinek za zabezpieczenie skrzyżowań na całej trasie rajdu.



Konkurs**Bezpieczna droga do szkoły**

Komenda Powiatowa Policji w Aleksandrowie Kujawskim organizuje pod patronatem burmistrza Aleksandrowa Kujawskiego i burmistrza Ciechocinka konkurs dla uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu aleksandrowskiego pod nazwą „Moja droga szkoła, witaj mi serdecznie! Prowadź swoją drogą zawsze mnie bezpiecznie”.

Aleksandrowscy policjanci z Zespołu Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii zorganizowali dla uczniów szkół podstawowych konkurs plastyczny. Jego celem jest propagowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nagrody przewidziano w trzech kategoriach wiekowych: klasy I-III, klasy IV-VI, klasy VII-VIII.

Dzieci mogą wykonać pracę plastyczną dowolną techniką lub napisać wierszyk, który będzie promował zasady bezpiecznej drogi do szkoły.

Prace należy przekazywać do 30 września br. do komendy powiatowej policji.

Autorskie spotkanie w MCK**Wspomnienie bohatera**

Witold Pilecki jest postacią wręcz legendarną w polskiej historii, głównie ze względu na dobrowolną akcję wywiadowczą w niemieckim obozie koncentracyjnym. Za działalność konspiracyjną wykonano na nim wyrok śmierci i do dziś nie wiadomo, gdzie go pochowano. Mimo tego stał się postacią popularną w społeczeństwie i jest częstym tematem rozmaitych opracowań historycznych i prac naukowych.

17 września w MCK w Aleksandrowie Kujawskim odbyło się spotkanie autorskie z dr Anną Mandrelą, autorką książki „Rotmistrz Witold Pilecki nieznanne fakty z życia ochotnika Auschwitz”. Autorka jest doktorem nauk humanistycznych. Spod jej pióra wyszły również inne publikacje na temat Witolda Pileckiego: „Duchowość i charakter Witolda Pileckiego”, „Kto zdradził Witolda Pileckiego”. Jest również autorką książki „Kościoł katolicki wobec buddyzmu”. Prowadzi programy autorskie na kanale Media Narodowe na youtube. Współpracuje z czasopiśmie „Magna Polonia”. Publikowała na łamach: „Do Rzeczy”, „Wyklęci”, „W sieci historii”.

W czasie spotkania autorskiego przedstawiła publiczności swoje dzieła, a również mówiła o pracy nad nimi. Głównym tematem spotkania była jednak postać rotmistrza Witolda Pileckiego, którego żywot i dokonania przedstawiła w barwny i przekonujący sposób.

Spotkanie zostało zorganizowane przez Miejskie Centrum Kultury im. M. Szafrńskiego i Zespół Szkół nr 1 Centrum Kształcenia Praktycznego w Aleksandrowie Kujawskim.

Z.S.

Nie czekaj do końca spisu

Gminny Komisarz Spisowy burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego Arkadiusz Gralak - informuje, że do 30 września w placówce pocztowej przy ul. Dworcowej 1 można dokonać spisu w ramach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Punkt spisowy jest czynny w godz. od godz. 9.00 do 12.00.

Przypominamy - spis jest obowiązkowy.

Na lepszy start dla maluchów

Gmina Miejska Aleksandrów Kujawski otrzymała dofinansowanie w kwocie 15 tys. zł dla Publicznego Przedszkola Samorządowego im. Juliana Tuwima w Aleksandrowie Kujawskim.

Dofinansowanie przyznane przez Fundację BGK na realizację projektu, pn. „Równe szanse – lepszy start – lepsza przyszłość” pozwoli na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z przedszkola publicznego

w porównaniu z nowoczesnym wyposażeniem przedszkoli prywatnych, poprzez dostęp do nowoczesnych form edukacji, w tym wspieranie rozwoju dzieci poprzez realizację zajęć o charakterze dydaktyczno-wychowawczym.

Wykorzystanie nowoczesnych metod pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym wpłynie m.in. na integrację między dziećmi, rozwinięcie kreatywności, umiejętności komunikacji i współpracy w grupie, aktywność ruchową,

W tym celu z pozyskanych środków finansowych zakupiona zostanie magiczna podłoga interaktywna i edukacyjne roboty do sal zajęć i salki terapeutycznej, dzięki którym dzieci, nauczyciele i specjaliści będą mieli nieograniczony dostęp do nowoczesnych systemów technologicznych. Pomoże to umożliwić dzieciom naukę poprzez świetną zabawę i ekscytującą przygodę w przedszkolu.

Zmiana terminów poboru krwi

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy informuje, że od 21 września akcje zbiorów krwi w Aleksandrowie Kujawskim odbywać będą się w każdy trzeci wtorek miesiąca (nie jak do tej pory w każdą środę miesiąca) w godzinach 11.00-16.00 przed Urzędem Miejskim, przy ul. Słowackiego 8 w specjalistycznym ambulansie do pobierania krwi.

Poniżej terminy zaplanowanych zbiorów krwi:

19 października (zamiast 20 października)

16 listopada (zamiast 17 listopada)

21 grudnia (zamiast 15 grudnia).

Wydłużeniu od września ulega również czas rejestracji dawców w godzinach 11.00-16.00 (do sierpnia były to godziny 11.00-15.30).

Tomasz Rychert

Piętnaste nastolatków z „Hubalem” wyczyny

podstawowych i ponadpodstawowych z Aleksandrowa Kujawskiego, Ciechocinka, Stawek, Opok, Przybranowa, Stuzewa, Zakrzewa.

Uczestnicy rozgrywek będą mogli posilić się, jak zwykle, przy stoisku gastronomicznym prowadzonym przez kucharzy i kelnerów z Zespołu Szkół nr 2 w Aleksandrowie Kujawskim, gospodarza festynu. Stoisko to może powstać dzięki lokalnym przedsiębiorcom obdarzonym społeczną wrażliwością.

Gospodarze festynu przygotowali już dużą ilość nagród.

Zwycięzcom konkurencji podczas wręczania nagród towarzyszyć będą uroczyste fanfary, podziw rówieśników i sesja zdjęciowa.

Celem festynu jest nie tylko lansowanie mody na bieganie i inną - mającą walory profilaktyczne - aktywność ruchową, ale również integracja młodzieży ze różnych typów szkół.

Zastosowane zostaną wszystkie wymagane środki ochrony przed zagrożeniem epidemicznym.

W rocznicę Września

Wieniec składa delegacja Aleksandrowa Kujawskiego



Na placu Lotników Polskich

żyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku na placu Lotników Polskich oraz pod Tablicą Martyrologii Lotników Polskich znajdującą się na budynku poczty.

W wyznaczonych godzinach wiązanki złożyły także delegacje jednostek miejskich i powiatowych oraz partii politycznych.

Tradycyjnie zapalono też znicze i złożono kwiaty w miejscach pamięci narodowej znajdujących się na te-

renie miasta: na mogiłach żołnierzy i ofiar hitlerizmu na cmentarzu przy ul. Chopina oraz przy obelisku przy ul. Granicznej.

Fot. Stacja Aleksandrów



Kwiaty składa delegacja Powiatu Aleksandrowskiego - starosta Lidia Tokarska i wicestarosta Adam Potaczek

Motoserce i wiele atrakcji na zakończenie wakacji

W sobotę, 4 września, błogi spokój Aleksandrowa Kujawskiego zmyły odgłosy wydobywające się z rur wydechowych ciężkich motocykli, przybyłych na XIII Finał akcji Motoserca w Polsce i pierwszej w Aleksandrowie Kujawskim.

Pierwsze skojarzenia na widok motocyklistów w skórzanych kurtkach, kamizelkach na potężnych maszynach przywodzą nam na myśl amerykańskie filmy przedstawiające grupy takich ludzi, którzy przynoszą ze sobą awantury, przemoc i zamęt. Uczestnicy aleksandrowskiego zlotu brali jednak udział w Ogólnopolskiej Akcji Krwiodawstwa organizowanej przez kluby motocyklowe zrzeszone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. Głównym organizatorem



Fot. Stacja Aleksandrów

aleksandrowskiej akcji był Klub Boruta Poland we współpracy z miejską biblioteką, ale na kurtkach i emblematkach uczestników można znaleźć było znaki innych klubów: Skulls z Koronowa, No Risk No Fun z Grudziądza, Eternal z Bydgoszczy, Stalowe Tłoki

z Golubia-Dobrzynia, Praetorians z Bydgoszczy, Riders of Flames z Torunia.

Przed krwiobusem ustawionym na placu przy aleksandrowskim MCK ustawiała się długa kolejka motocyklistów, aby oddać swoją krew, a łącznie udało się jej zebrać 21,015 litra. Poza tym prowadzona była również akcja charytatywna polegająca na zbiórce środków na rehabilitację Radka, który uległ dwa lata temu wypadkowi motocyklowemu.

Z akcją powiązane było również kilka imprez towarzyszących. Dzieci mogły zabawić się na rozmaitych dmuchanych zjeżdżalniach, ringach, a także ujeżdżać byka. Poza tym miały do dyspozycji stoisko z łakociami i napojami. Dla wszystkich otwarte było również stoisko, do którego zapraszał aromatyczny zapach grilla. Na placu

ustawiono stanowisko, gdzie mieszkańcy mogli wypełnić swój obowiązek sprawozdawczy w Narodowym Spisie Mieszkańców i Mieszkań.

Na dużej scenie zasiadły też osoby, z burmistrzem Arkadiuszem Gralakiem, i czytały „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej w ramach akcji Narodowe Czytanie.

Druhowie z OSP w Aleksandrowie i Raciążku przystąpili do akcji ratowania kierowcy uwieszonego w samochodzie.

Na scenie wystąpiły zespoły: „Nieznani Band”, „Radziejowska Wokalno-Artystyczna Grupa Spontaniczna” oraz „New Way Punk Rock”, które zabrały publiczność do późnego popołudnia.

Zbigniew Sołtysiński



Fot. Stacja Aleksandrów

Dzieci globu w plenerze przez kontynenty

W dniach 6-27 października dzieci z Aleksandrowa Kujawskiego będą mogły zaprzyjaźnić się ze swoimi rówieśnikami z różnych stron świata, oglądając plenerową wystawę fotografii ceniowej podróżniczki, Elżbiety Dzikowskiej, przemierzającej od wielu już lat kontynenty, znanej wszystkim widzom, m.in., z legendarnego programu Pieprz i Wania, zrealizowanego dla TVP wraz z Tonym Halikiem.

„Dzieci Świata” to kolejna wystawa po „Uśmiechu Świata” przepełniona uśmiechem, różnorodnością kulturową, empatią, z niezwykłą wnikliwością prezentująca dolę i niedolę najmłodszych mieszkańców naszego globu, a przede wszystkim tych z Azji, Afryki czy Ameryki Łacińskiej.

Wystawa została objęta honorowym patronatem UNICEF Polska, Piotra Całbeckiego - marszałka województwa, Arkadiusza Gralaka - burmistrza Miasta Aleksandrowa Kujawskiego.

Partnerami organizacji wystawy są: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Gmina Miejska Aleksandrów Kujawski, Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Danilewicz Zielińskiej w Aleksandrowie Kujawskim, Miejskie Centrum Kultury im. Mariana Szafrńskiego w Aleksandrowie Kujawskim, Krajowa Spółka Cukrowa S.A.

Inauguracja wystawy odbędzie się 6 października (środa) o godz. 11.00 w Parku im. Jana Pawła II.

(nad)

Pociąg do Ciechocinka w rocznicę

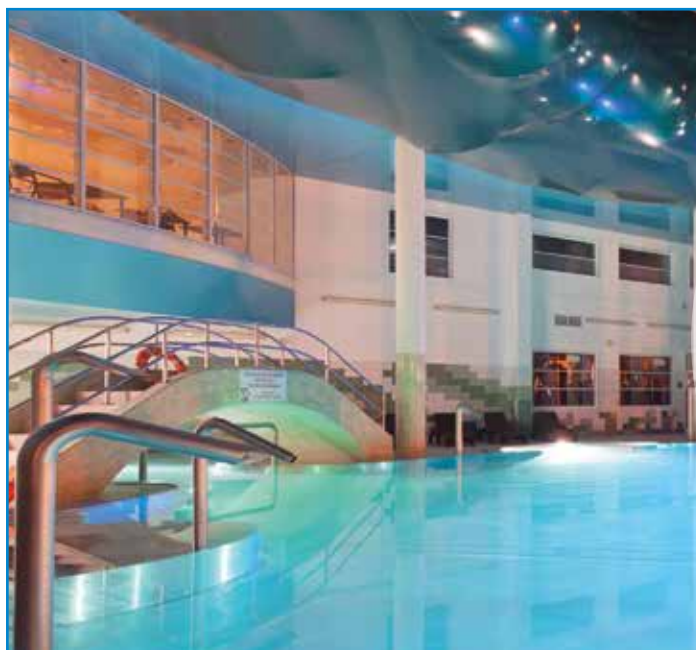
Od około dziesięciu już lat rzadko, a nawet mniej niż rzadko, chociaż nie wcale, zdarza się usłyszeć na aleksandrowskim dworcu kolejowym zapowiedź: pociąg osobowy z Torunia do Ciechocinka wjedzie na tor II przy peronie I.

Tak było 19 września br., po czym na tor wjechał pociąg napędzany lokomotywą spalinową. Spodziewano się widoku dymu z komina i syczącej pary parowozu, a tu tylko zapach spalin jako efekt dodatkowy. Chociaż, trzeba przyznać pociąg wyglądał dość estetycznie. Jest to odrestaurowany zabytek z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Przejazd odbył się w związku z obchodami 160 rocznicy otwarcia stacji w Toruniu. Większość imprez jubileuszowych odbyła się więc na niej.

(ZS)

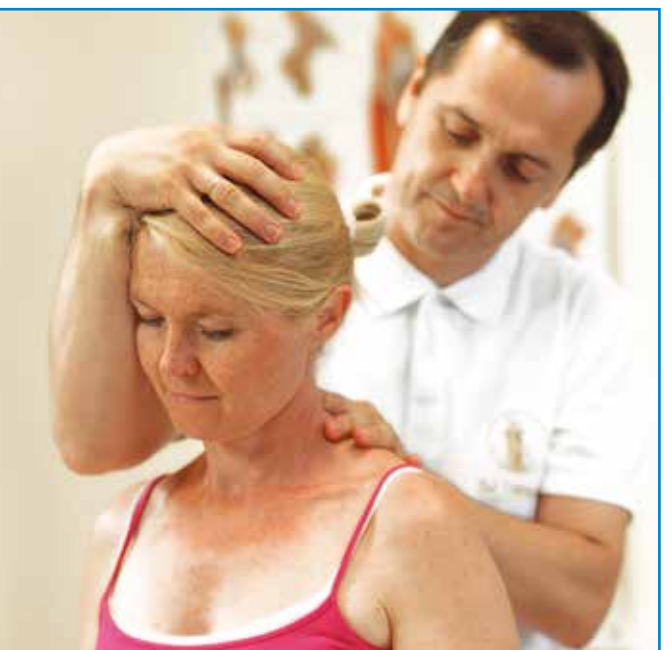


Czytanie książki „Moralność pani Dulskiej” odbywało się w piknikowej scenerii





KLINIKA UZDROWISKOWA®
„Pod Tężniami”
w Ciechocinku



LECZENIE I REHABILITACJA

Dostępne poradnie: Kardiologiczna, Neurologiczna, Reumatologiczna, Ortopedyczna, Urologiczna, Okulistyczna, Diabetologiczna.



Gabinet Porad Dietetycznych

Badania Laboratoryjne

Dostępne zabiegi:

Wybrane zabiegi rehabilitacyjne zlecone przez lekarza.

www.podtezniami.pl

tel. 54 416 70 14

54 416 70 67

Klinika Uzdrowiskowa „Pod Tężniami” im. Jana Pawła II, ul. Warzełniana 7, 87-720 Ciechocinek

Z **LOTFIM MANSOUREM**, współwłaścicielem Przychodni Rodzinnych w Ciechocinku i Aleksandrowie Kujawskim, rozmawia Mariusz Strzelecki

Ciechocińscy medycy szczepią w regionie

- Przychodnie Rodzinne w Ciechocinku i Aleksandrowie Kujawskim szczepią mieszkańców regionu. Jak się okazuje, lista miejscowości, gdzie pojawia się punkt szczepień jest imponująca.

- Rzeczywiście. Miejsc, gdzie prowadzimy szczepienia jest dużo. W mobilnym punkcie szczepienia rozpoczęliśmy we Włocławku. Później doszły kolejne miejscowości, między innymi Złotniki Kujawskie, gmina i miasto Rypin, Skępe, Brześć Kujawski, gmina Radomin, miasto i gmina Aleksandrów Kujawski, Raciążek, Brodnica, Kocia Górka, Przywieczeryn, Nowy Ciechocinek i kolejne. W części z tych miejscowości stawialiśmy kontener punktu szczepień na tydzień. A w części szczepiliśmy mieszkańców w ciągu jednego dnia. Poza tym nadal szczepimy wszystkich chętnych w punktach stacjonarnych w Ciechocinku i Aleksandrowie Kujawskim, gdzie szczepienia odbywają się praktycznie co dzień.

Dziś trudno mi określić, ile osób zaszczepiliśmy w sumie, ale można śmiało powiedzieć, że trzeba ich liczyć w tysiącach. Udało się nam zwiększyć liczbę zaszczepionych na naszym terenie. Trzeba bowiem pamiętać, że u nas szczepią się również osoby z zewnątrz, spoza powiatu. Na początku mieliśmy pacjentów na przykład z Warszawy. Później także Włocławek, Toruń, Bydgoszcz i okoliczne miejscowości. Ale większość to osoby z naszego powiatu aleksandrowskiego.

- Jak jest zainteresowanie szczepieniami?

- Na początku było duże, powstawały nawet kolejki do szczepienia. Później stopniowo ta liczba malała. Pocieszające jest też, że zmniejszała się również liczba zachorowań na COVID-19 w naszym powiecie. I to jest nasz główny cel tej akcji. Ograniczenie zachorowań. Im więcej jest zaszczepionych ludzi w danej populacji, tym mniej jest



Doktor Lotfi Mansour: - Trzeba kierować się zdrowym rozsądkiem. Rozumiem, że to nowa sytuacja, istnieją obawy co do szczepionek, ale trzeba pamiętać, że wstrzymaliśmy dzięki nim gwałtowny rozwój pandemii.

zachorowań i związanych z nimi hospitalizacji najcięższych przypadków. Jeśli się uda zaszczepić do 80 procent osób, wówczas nasz teren będzie bezpieczny pod względem epidemicznym.

- A dziś jakie jest zainteresowanie szczepieniami?

- Zainteresowanie jest coraz mniejsze, niestety. Mam nadzieję, że szczepienia ruszą również w szkołach, zaczął się bowiem rok szkolny. Dzieci od 12 roku życia mogą być szczepione preparatem Pfizera. I mam taki apel do pacjentów. Nie ma co się bać, trzeba się szczepić.

Nasz praktycznie cały personel medyczny, czy w przychodniach, czy w szpitalu, jest zaszczepiony. Dzięki temu możemy powoli otwierać dla pacjentów drzwi do przychodni, do szpitala. Obostrzenia w placówkach zdrowia są coraz mniej restrykcyjne. Ale na pewno nikt nie chciałby, żeby przed zimą to się zmieniło i znów zostało zamknięte naглуcho jak to było kilka miesięcy temu.

- A pan jako lekarz liczy się z powtórką lockdown'u? Czy już raczej takie drastyczne zamknięcie nam nie grozi?

- Jeśli nie osiągniemy konkretnego wymaganego poziomu zaszczepionej społeczności to jest takie ryzyko.

Widzimy, co się dzieje na świecie, w innych krajach. Mimo szczepień notuje się tam wzrost zakażeń. Zawsze ten odsetek niezaszczepionych osób znajduje się w grupie zagrożenia potencjalnym zakażeniem. Osoba zaszczepiona, nawet jeśli złapie wirusa, będzie miała łagodne objawy choroby. Nie ma ryzyka niewydolności oddechowej i śmiertelnych powikłań.

- Jak by pan zachęcił osoby niezaszczepione do możliwości przemyślenia wizyty w punkcie szczepień?

- Trzeba kierować się zdrowym rozsądkiem. Rozumiem, że to nowa sytuacja, istnieją obawy co do szczepionek, ale trzeba pamiętać, że wstrzymaliśmy dzięki nim gwałtowny rozwój pandemii. Szczepionki działają. I to dziś w zasadzie jedyne zabezpieczenie przed COVID-19. Jeśli ktoś zna inny sposób, żeby bez szczepionki wstrzymać pandemię, to niech powie, niech się nie ukrywa, bo ja takiego sposobu nie znam.

- Czy przychodnie rodzinne wróciły już do trybu pracy sprzed pandemii czy są jeszcze jakieś obostrzenia?

- Praktycznie już tak. Nie ma porównania do tego, co było na początku pandemii, gdy istniały tylko teleporady lekarskie, a pacjenci nie mogli tak sobie wejść do placów

pię, które nie wiedzą, że mają wirusa. Jest takie ryzyko.

- Które z covidowych obostrzeń jeszcze funkcjonują w państwa przychodniach. Teleporady nadal funkcjonują?

- Teleporady są, były i zostaną. Wiemy jakie COVID-19 ma objawy. Duży problem może powstać, gdy nadejdzie sezon grypy. W zeszłym roku, na początku pandemii trudno było odróżnić gripę od covidu. I praktycznie grypa zniknęła, a dominowały przypadki koronawirusa. Dziś przypadków COVID-19 jest mniej, ale może pojawić się znów grypa.

- Będą w tym roku takie same problemy ze szczepionkami na gripę jak w roku ubiegłym?

- Dziś nie jestem tego w stanie przewidzieć. My zamawiamy odpowiednią liczbę szczepionek na podstawie zainteresowania szczepieniami z roku poprzedniego. My musimy je kupić i wykorzystać. Jeśli zamówię tysiąc szczepionek, to dostaniemy tysiąc i jeśli będzie tylko pięćset chętnych, to reszta szczepionek się zmarnuje. Dlatego nie możemy zamawiać nie wiem jak dużych partii szczepionek. Wyliczamy średnią z poprzednich lat, ile zostało wykonanych szczepień u nas. Ale jeśli zainteresowanie szczepienia-

mi będzie bardzo duże albo przyjdzie epidemia grypy, to dokupienie szczepionek, gdy ich zabraknie, jest bardzo trudne.

- Ostatnio wspominał pan, że w Przychodni Rodzinnej w Ciechocinku otwarta zostanie poradnia pulmonologiczna?

- Poradnia pulmonologiczna już jest w przychodni. Została już przekazana dokumentacja z Aleksandrowa. Mieliśmy tylko problem ze znalezieniem lekarza, który miałby przejąć tych pacjentów. Zresztą tak jak w całym kraju jest problem z brakiem specjalistów. Nie udało się ruszyć od początku września, ale myślę, że poradnię otworzymy w najbliższych tygodniach. Udało się nam znaleźć lekarza. Poradnia jest bardzo potrzebna.

- Jakich nowych inwestycji?

- Dziś Przychodnia Rodzinna jest wzorcową jeżeli chodzi o sprzęt diagnostyczny i personel medyczny. Sprzęt, który jest w Przychodni Rodzinnej w Ciechocinku jest marzeniem wielu szpitali. Nasza polityka w przychodni idzie w kierunku kupna nowoczesnych urządzeń medycznych, żeby mieszkańcy Ciechocinka, powiatu oraz osoby z poza powiatu czuły się bezpiecznie i były zdiagnozowane w odpowiednim momencie.



Po raz pierwszy medycy Przychodni Rodzinnej zaczęli szczepić mobilnie we Włocławku

Koła Gospodyń Wiejskich w Wysocinie i Słupach Dużych obchodzą w ostatnim czasie jubileusz 60-lecia działalności. Z tej okazji odbyły się okolicznościowe spotkania.

Aktywne KGW w gminie Bądkowo

Wprawdzie KGW w WYSOCINIE powstało 15 stycznia 1961 roku, ale z powodu pandemii jubileuszowe spotkanie odbyło się dopiero pod koniec sierpnia. Gości powitała przewodnicząca koła **Wanda Danielewska**, która przedstawiła historię organizacji i jej dorobek w minionym okresie.

Na zebranie założycielskie, zorganizowane przez powiatowego instruktora KGW T. Bobrowską przyszło zaledwie osiem pań. O aktywnej działalności można mówić dopiero od 1962 roku, kiedy przewodniczącą została C. Gerc, która kierowała kołem osiem lat. Po niej była J. Kłosowicz, ale krótko do 1972 roku, bo zmieniła miejsce zamieszkania, więc funkcję przewodniczącej na 15 lat przejęła J. Gulańczyk (1972-1987). Przez kolejne cztery lata kołem kierowała I. Kobus, po niej w 2002 roku na czele zarządu stanęła Wanda Danielewska, która kieruje organizacją liczącą obecnie 19 osób do dzisiaj.

- Były lata, że skupialiśmy nawet 76 członkiń – wspomina Danielewska. – Był to okres największej aktywności, wynikający z potrzeb mieszkańców i sytuacji na wsi. W kronikach KGW zapisane mamy różne formy działalności. Opiekowaliśmy się samotną inwalidką, matką z sześciorgiem dzieci, pomagaliśmy w remoncie remizy, dla podopiecznej z domu dziecka uzupełniliśmy wkład na książeczkę mieszkaniową. Co



Gratulacje na ręce Wandy Danielewskiej, przewodniczącej koła składa wojt Ryszard Stępkowski w towarzystwie przewodniczącej rady gminy Elżbiety Figas

jakiś czas organizowane były pogadanki z ludźmi, którzy mieli coś ciekawego do przekazania, braliśmy udział w licznych konkursach.

Co roku obchodzimy Dzień Seniora, Dzień Dziadka i Babci, Dzień Kobiet, Dzień Matki, uczestniczyliśmy w pokazach stołów świątecznych, gminnych dożynkach. Dzisiaj także kulturowymy te piękne tradycje, które były udziałem naszych mam. Uczestniczymy w kursach gotowania, pieczenia, wyszywania. Spotykamy się z okazji różnych świąt. Tę dużą aktywność zawdzięczamy także bezinteresownej pomocy i wsparciu ludzi dobrej woli.

Życzenia jubileuszowe w imieniu władz gminy przekazał wojt **Ryszard Stępkowski** oraz przewodnicząca rady gminy **Elżbieta Figas**.

Równie uroczyste 60-lecie działalności obchodziło KGW w Słupach Dużych.

Organizacja kobieca w tej wsi powstała miesiąc wcześniej, 12 grudnia 1960 roku. Zapisali się wtedy do niej 23 panie. Pierwszą przewodniczącą była Mieczysława Cieślakiewicz, kolejnymi: Janina Michalska i Stefania Suchara. Od listopada 1983 roku do dzisiaj zarządem koła kieruje Jadwiga Dalasińska. W latach 70-tych skupiano

37 członkiń, dzisiaj jest ich 11.

- Zawsze staraliśmy się wychodzić naprzeciw potrzebom naszych członkiń i mieszkańców – mówi przewodnicząca KGW **Jadwiga Dalasińska**. – Gospodynie mogły za naszym pośrednictwem kupić pisklęta i kaczęta do chowu, pasze dla drobiu, drzewka owocowe i ozdobne. Były lata, że pomagaliśmy w załatwieniu gazu propan-butan. Stawialiśmy na szkolenie, stąd kursy gotowania i pieczenia, kroju i szycia, racjonalnego żywienia, chowu cieliczek itp.

Osiągnięciem było zajęcie w 1978 roku pierwszego miejsca w wojewódzkim konkursie „Więcej mleka wysokiej jakości”. Działalność KGW jest nierozdzielnie związana z OSP. Obie organizacje wzajemnie wspierają się. W ostatnich latach działalność skupia się na pomocy w organizacji samorządowych festynów, szkoleniach, pokazach, konkursach, jak np. „Nie ma jak kaczka”, akcjach charytatywnych, jak finał WOSP Jurka Owsiaka, koncertach i wszędzie tam gdzie pomoc jest potrzebna. Nadal pielęgnujemy tradycje wspólnych spotkań z okazji ważnych dni w roku, szczególnie Dnia Kobiet i Wigilii.

Obecnie do KGW w Słupach Dużych należą: Jadwiga Dalasińska (przewodnicząca), Marianna Cieślakiewicz (sekretarz), Agata Kołaczyńska (skarbnik), Irena Drążkiewicz, Anna Figas, Maria Kozicka, Halina Mendel, Aniela Nocna, Wiesława Osińska, Halina Wasilewska i Marianna Wesołowska.

W jubileuszowej uroczystości wzięło udział liczne grono zaproszonych gości, m.in. przewodnicząca rady gminy Elżbieta Figas, kierownik administracyjny UG Jarosław Marchwiński, dyrektor Rejonowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Maria Kolińska, przewodnicząca Gminnej Rady KGW Anna Czajkowska, prezes SKR Ryszard Roszka. Odczytany został list gratulacyjny od wojty gminy Ryszarda Stępkowskiego.

Tekst i fot. St.B.

Galeria zdjęć na:
www.kujawy.media.pl

Życzenia dla stulatki



Fot. UG

Mieszkanka gminy Bądkowo Cecylia Nowakowska, obchodząca 100. rocznicę urodzin. Wójt Ryszard Stępkowski z przewodniczącą rady gminy Elżbietą Figas i zastępcą kierownika USC Marleną Skowrońską złożyli Jubilatce gratulacje i życzenia wielu lat zdrowia, przekazali list gratulacyjny oraz bukiet kwiatów i słodki upominek.

Pani Cecylia, z domu Woźniak, córka Walentego i Marianny, urodziła się w 1921r. w Iwonie (województwo łódzkie). Zawarła związek małżeński 26 maja 1945 roku. w Lehrte (Niemcy) z Józefem Nowakowskim, pochodzącym z Toporzyszczewa Starego. Oboje byli wywiezieni na roboty przez Niemców. Urodziła trójkę dzieci: Zenobię, Janinę i Henryka. W październiku 1971r. po dwudziestu sześciu latach małżeństwa została wdową. Od jakiegoś czasu mieszka z córką Zenobią, która się nią troskliwie opiekuje.

Trzecia studnia w Sinkach



Fot. UG

25 sierpnia br. oddano do użytku i uruchomiono nową studnię głębinową na potrzeby zaopatrzenia w wodę mieszkańców gminy Bądkowo. To teraz jedna z trzech studni Stacji Uzdatniania Wody w Sinkach, która zaopatruje gminę. Studnia jest w pełni zautomatyzowana, non-stop monitorowana, ma głębokość 65 m i pobiera wodę z czwartorzędowej warstwy wodonośnej. W ciągu godziny jest w stanie wydobyć 45 m sześć. wody.

Wykonawcą zadania była firma HYDRO-PARTNER z Leszna. Inwestycja kosztowała wyniosła 146 tys. zł. Pierwsze czynności zmierzające do wybudowania dodatkowej studni zrobiono już trzy lata temu. Najwięcej czasu zajęło uzyskanie szeregu stosownych zezwoleń i decyzji. W ostatnich miesiącach trwały prace polegające na instalacji urządzenia wodnego do poboru wody, czyli montażu pompy, wykonania obudowy, zasilania, rurociągów tłocznych, automatyki i sterowania.

JW

Rodzinny festyn w Bądkowie ze szczepieniem przeciw COVID

KGW Żabieniec oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny zorganizowali na boisku w Bądkowie w ramach Narodowego Programu Szczepień #SzczepimySię z KGW festyn rodzinny. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem, bo też i atrakcji przygotowano wiele. Na dzieci czekało „dmuchane” miasteczko, można było zapleść kolo-

rowe warkoczyki, uzyskać specjalny tatuaż-nalepkę na rękę, pomalować twarz w radosne barwy. Odbył się mini turniej „Mam talent”, dla dorosłych turniej siatkarski i turniej streetbolla.

Podczas festynu działał punkt szczepień przeciw COVID-19, z którego skorzystało 30 osób. Nagrodą główną dla zaszczepionych tego dnia był rower.



Dzieci stały w długiej kolejce, aby otrzymać bezpieczny tatuaż

Fot. Stanisław Białowas

Pilotażowy program PUP „Ekoskład” i Gminy Aleksandrów Kujawski

Vouchery za worki z PET-ami

Od 1 września do 31 grudnia br. w gminie Aleksandrów Kujawski realizowany jest program pilotażowy związany z dodatkową zbiórką odpadów komunalnych. Dla mieszkańców, którzy wezmą w nim udział rozlosowane zostaną vouchery.

Selektywna zbiórka odpadów jest ustawowym obowiązkiem, jej realizacja przynosi proekologiczne efekty. Daje także korzyści ekonomiczne, zarówno dla mieszkańców, bo mniej płacą za odbiór odpadów, jak i w kontekście odzyskiwania surowców.

Gmina Aleksandrów Kujawski wraz z Przedsiębiorstwem Użyteczności Publicznej „Ekoskład” w Służewie, które tutaj zajmuje się odbiorem odpadów, wystąpili z inicjatywą wzięcia udziału w programie pilotażowym polegającym na dodatkowej selekcji odpadów. Akcja rozpoczęła się 1 września i potrwa do 31 grudnia br.

- Główną zasadą jednolitego systemu segregacji odpadów (JSSO) jest oddzielanie surowców od odpadów, które nie nadają się do powtórnego przetworzenia – przypomina Gerard Stolarski, prezes „Ekoskładu” w Służewie. – Plastikowa butelka rozkłada się w środowisku nawet 1000 lat. Nie mogą więc trafiać na kwaterę, muszą być odzyskane i w zależności od rodzaju i składu, poddane bądź recyklingowi, bądź przeznaczone do spalarni jako materiał energetyczny.

Co do żółtego

Taka segregacja - osobno papier, szkło, tworzywa sztuczne wraz z metalem, a także oddzielanie odpadów biodegradowalnych pozwala uzyskać najbardziej pełnowartościowe surowce do ponownego przetworzenia.



Kwatera, gdzie trafiają odpady jest natychmiast obsypywana materiałem ochronnym

Do żółtego pojemnika wrzucamy: zgniecione plastikowe butelki po napojach, nakrętki, o ile nie zbiera się je osobno w ramach akcji dobroczynnych, plastikowe opakowania po produktach spożywczych, kartony po mleku i sokach, opakowania po środkach czystości (np. proszkach do prania), kosmetykach (np. szamponach, paście do zębów), plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie, aluminiowe puszki po napojach i sokach, puszki po konserwach, folie aluminiowe, metale kolorowe, kapsle, zakrętki od słoików itp.

Gra w czerwony, karton też

Dodatkowa, pilotażowa zbiórka odpadów segregowanych polega na wprowadzeniu worka czerwonego wyłącznie na odpady typu PET/PETE. Jest to politereftalan etyleny, używany głównie przy produkcji opakowań przeznaczonych do kontaktu z żywnością (w szczególności butelki plastikowe do napojów, soków, olejów jadalnych) oraz chemii gospodarczej (opakowania po płynach do naczyń, płynach do płukania itp.).

Ponieważ bardzo często jest kłopot co zrobić z opakowaniami z kartonu postanowiono, że będzie on odbierany osobno, pod warunkiem, że mieszkańcy nie będą go mieszały z innymi odpadami.

Odpady kartonowe, powinny być wystawione w dniu odbioru odpadów komunalnych typu papier i szkło. Należy włożyć je do jednego zbiorczego pudła/kartonu, złożyć lub zgnieść bez konieczności składowania w worku koloru niebieskiego. Karton powinien być czysty, suchy i niezatłuszczony. Odpady komunalne typu papier powinny znajdować się w osobnym worku niebieskim.



Fragment instalacji spalania biogazu

Dobrowolnie

- Program ma charakter pilotażowy z możliwością kontynuacji na lata następne, w przypadku zainteresowania mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski oraz przewidywanej poprawy poziomu i jakości selektywnej zbiórki odpadów, w tym odzyskiwania surowców wtórnych – mówi wójt Andrzej Olszewski. - Przystąpienie do programu jest dobrowolne, ma zachęcać mieszkańców do efektywnej segregacji odpadów komunalnych. Proszę się nie obawiać, brak dodatkowej segregacji objętej niniejszym programem nie będzie pociągać za sobą jakichkolwiek konsekwencji dla właścicieli nieruchomości gminy Aleksandrów Kujawski. Zachęcam jednak do tego dodatkowego wysiłku, bo dzięki niemu poprawi się też wskaźnik poziomu recyklingu.

Z regulaminu programu wynika, że w dniu odbioru poszczególnych frakcji, należy wystawić daną kategorię dodatkowo, a fakt ponad regulaminowej segregacji odnotowany zostanie przez pracowników odbierających odpady, na specjalnej liście zbiorczej przy danym adresie nieruchomości. Oddanie poprawnie wyselekcjonowanej frakcji oznacza automatyczne przystąpienie do programu.

Można wylosować

Wśród osób, które do końca bieżącego roku będą segregować dodatkowe dwie frakcje odpadów komunal-

nych, zostaną rozlosowane następujące nagrody: trzy vouchery będące nagrodą główną o wartości 100 zł, do wykorzystania we wskazanych w dniu losowania Centrach Ogrodniczych na zakup zieleni oraz 300 sztuk voucherów o wartości 20 zł do wykorzystania także we wskazanych w dniu losowania Centrach Ogrodniczych na zakup zieleni.

Zainteresowanie programem pilotażowym jest duże, ale też pojawiły się głosy, że „Ekoskład” chce kosztem czasu mieszkańców, którzy teraz będą wkładali PET-y do dodatkowych worków pomniejszyć sobie koszty pracy.

- Na składowisko mogą trafiać tylko odpady, których w żaden sposób nie można wykorzystać jako surowce wtórne, paliwo lub przeznaczyć na inne cele – mówi prezes Gerard Stolarski. – Niektórym trudno zrozumieć, że cały system segregacji ma na celu właściwe prowadzenie gospodarki odpadami, a w efekcie ochronę naszej ziemi. Bo co by się za kilkadziesiąt lat stało, gdybyśmy naszego środowiska nie chronili. Śmieci by nas zasyłyły. Gdyby nie segregacja już w domach to byśmy za odbiór odpadów wpłacili horrendalne stawki. Opłaty środowiskowe związane z odpadami zrzuconymi na kwatery są coraz wyższe, po to, aby było ich tam coraz mniej.

Nie chodzi więc w tym programie pilotażowym o zarobek, ale o ochronę środowiska, w którym ży-

jemy. Przypomnijmy, że co roku wzrasta tak zwany poziom recyklingu jaki muszą osiągnąć gminy, aby nie płacić kar środowiskowych, co podniosłoby opłatę za odpady. Stąd różne działania proekologiczne.

Jak gnieje, to śmierdzi

Zbiórka odpadów to jedno, ale równie ważne jest to, co się dalej z nimi dzieje. Problem stanowią tak zwane odpady biodegradowalne. Są to odpady warzywne i owocowe (w tym obierki itp.) gałęzie drzew i krzewów, skoszona trawa, liście, kwiaty, trociny i kora drzew, niezaimpregnowane drewno, resztki jedzenia. Trafiają do brązowego domowego pojemnika, a następnie na składowisko w Służewie, gdzie przetwarzane są w długim procesie biologicznym na kompost.

Skąd zatem nieprzyjemny smród, który w zależności od pogody odczuwalny jest nawet w okolicy?

- Odpady biodegradowalne wywożone są do mieszkańców co dwa tygodnie – mówi prezes „Ekoskładu”. – Nim więc trafią do nas są zbierane do worków lub pojemników. Przy ciepłej pogodzie proces rozkładu przebiega bardzo szybko. Już w chwili odbioru, ich zwartość jest mocno odczuwalna. Do nas w krótkim czasie trafia kilka tysięcy worków, więc proszę intensywnie zapachu jednego worka pomnożyć przez te ilości. Po prostu te odpady muszą śmierdzieć. Problem tylko jak długo?

Potrzebna nowa instalacja

Zbudowana w Służewie swego czasu kompostownia o mocy przerobu tysiąca ton odpadów biodegradowalnych jest już niewystarczająca. Zmieniły się też przepisy uniemożliwiające kierowanie frakcji na składowisko. Dziesięć lat temu można było 75 proc. całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierować na składowisko, dzisiaj praktycznie wcale. Muszą być kompostowane i przerabiane.

Jedną z pilnych inwestycji jest więc budowa instalacji do przetwarzania odpadów zielonych. Nowa instalacja jest bardzo potrzebna, bo ilości odbieranych odpadów ulegających biodegradacji

są z roku na rok coraz większe.

Zachodzące w takich nowoczesnych instalacjach procesy technologiczne prowadzone są w zamkniętej hali oraz pod wiatą. Procesy fermentacji i kompostowania odbywają się w hermetycznych komorach. W pierwszej kolejności bioodpady poddawane są beztlenowemu procesowi fermentacji, następnie w kolejnych komorach w warunkach tlenowych odbywa się proces kompostowania. W efekcie powstaje kompost o walo-
rach nawozowych.

Budowa takiej instalacji o mocy produkcyjnej 3-4 tys. ton to koszt niedawno 1,5 mln zł, a obecnie trzeba się liczyć z kwotą 2 mln zł. Wprawdzie na taki projekt inwestycyjny można uzyskać dofinansowanie, ale wynosi ono zaledwie 30 proc. kosztów budowy. Mimo tego inwestycja musi być wykonana, bo to jedyny sposób na pozbycie się odorów gnijących odpadów.

Biogaz zamienia na prąd?

W sierpniu pisaliśmy o budowie instalacji, która pozwoli na bezpieczne spalanie wytwarzanego w kwaterach biogazu. Powstaje on w sposób naturalny w wyniku fermentacji odpadów na składowisku. Zawiera metan, dwutlenek węgla, azot. Powstające zapachy siarkowodorowe są nieprzyjemne dla człowieka. Instalacja ma zneutralizować te związki. Zamontowana została na czynnym składowisku już działa, o czym świadczy wydobywający się co jakiś czas płomień spalającego gazu.

- Jeśli okaże się, że tego biogazu będzie wystarczająco dużo, a chodzi o około 80 metrów sześć, na godzinę to wówczas będzie można wykorzystać go do produkcji... prądu – mówi prezes Gerard Stolarski. – Myślmy o zakupie takiego agregatu który by dostarczał energii elektrycznej na nasze potrzeby. Takim przedsięwzięciem była budowa instalacji fotowoltaicznej. Ma ona moc 20 kW, więc przy zapotrzebowaniu 60-80 kW pełni rolę uzupełniającą.

Wykorzystanie biogazu na zakładowe cele to koszt 150-200 tys. zł. Przy skokowo rosnącej cenie prądu opłacalność takiego przedsięwzięcia staje się oczywista.

St.B.

Ruszyła Kujawsko-Pomorska Teleopieka

Bransoletki ratujące życie na rękach mieszkańców

Gmina Aleksandrów Kujawski jest jednym z partnerów w Projekcie „Kujawsko-Pomorska Teleopieka”.

Liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Toruniu, wspólnie z partnerami: 78 gmin województwa kujawsko-pomorskiego oraz Kujawsko-Pomorskie Centrum Kompetencji Cyfrowych w Toruniu. Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 9 Solidarne społeczeństwo, Działanie 9.3 Rozwój usług zdrowotnych i społecznych, Poddziałanie 9.3.2 Rozwój usług społecznych.

Głównym celem projektu jest zwiększenie dostępu do usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym przy wykorzystaniu



Magdalena Zarębska, kierownik GOPS w Aleksandrowie Kujawskim pokazuje opaskę elektroniczną na nadgarstek

nowoczesnych technologii.

- Zainteresowanie bransoletkami życia na etapie pilotażu było ogromne, dlatego zdecydowaliśmy się na

stworzenie stałego systemu tego rodzaju wsparcia, opartego o własne, działające 24 godziny na dobę centrum operacyjne – mówi marszałek Piotr Calbecki. - Takie rozwiązanie ma dodatkową zaletę w postaci możliwości rozszerzania oferty.

Do usługi teleopieki, czyli opieki zdalnej poprzez wykorzystanie opaski elektronicznej na nadgarstek, w gminie Aleksandrów Kujawski zrekrutowano 30 osób.

- Rekrutacja trwała od maja do lipca - mówi Magdalena Zarębska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. - Pracownicy GOPS zostali przeszkoleni z zakresu obsługi technicznej opasek i w pierwszym tygodniu września przekazali

opaski uczestnikom, jednocześnie udzielając im instrukcji obsługi. Uczestnicy mogą liczyć na stałą pomoc w tym zakresie przez cały okres trwania projektu, tj. 30 miesięcy.

Od 10 września Telecentrum rozpoczęło oficjalnie swoją działalność a uczestnicy mogą już korzystać z usługi i w razie potrzeby wezwać pomoc. Opaska połączona jest z telecentrum ratunkowym, w którym pracują ratownicy (tacy sami jak pracownicy operatorzy numeru 112). Opaska monitoruje parametry życiowe użytkownika i wyposażona została między innymi w przycisk SOS i funkcję lokalizacji. Ratownicy po otrzymaniu zgłoszenia podejmują natychmiastową interwencję, by udzielić pomocy użytkownikowi opaski. Sam użytkownik opaski może także wezwać pomoc w każdej chwili i z każdego miejsca dzięki przyciskowi SOS.

Dzięki teleopiece osoba nosząca opaskę ma całodobowy dostęp do ratowników w centrum telemedycznym, a rodzina i opiekunowie mogą monitorować użytkownika za pomocą aplikacji.

Jest możliwość zwiększenia liczby mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski objętych tą formą opieki. Zainteresowani nadal mogą zgłaszać chęć przystąpienia do programu teleopieki w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.

(nad)



Fot. Facebook Stawki

Muszla koncertowa koncertowo odnowiona

Drewniana muszla koncertowa przy stadionie w Stawkach została zakonserwowana, słupy i fundament otrzymały nowy kolor, a przed obiektem zostały wykonane nowe nasadzenia.

Prace wykonywali mieszkańcy sołectwa. Mimo, że pogoda nie zawsze sprzyjała akcja udała się.

- Za pomoc podziękowania należą się członkom rady sołectkiej: Beacie Korczak i Andrzejowi Dylewskiemu, radnej Agnieszce Kowalik, która angażuje się we wszystkie projekty - mówi sołtys Agnieszka Stępkowska. - Przygotowany przez nią żurek był przepyszny, a nasadzenia które kupiła będą dodatkową ozdobą. Swoją czas poświęcili i pomogli realizować zadanie mieszkańcy: Mariusz Mosielski, Małgorzata Figielska, Zbigniew Szypczyński, Monika i Kuba Radwan, Cezary Korczak, Hania Korczak.

W planach sołectwa jest wymiana schodów, remont podłogi i ponowne ułożenie kostki przy muszli, gdyż się zapadła.

(nad)



Fot. Facebook Stawki

Po zakończeniu pracy grill

Punkt wsparcia

Działalność rozpoczęła pod koniec sierpnia Punkt Konsultacyjny w świetlicy Rożno-Parcele w ramach projektu „Wsparcie rodziny poprzez rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji w gminie Aleksandrów Kujawski”.

Specjaliści tj. psycholog, prawnik, coach i mediator będą świadczyć pomoc 20 uczestnikom tegoż projektu do końca roku.

Na rozmowę ze specjalistą można umówić się dzwoniąc do GOPS pod nr tel. 570-385-445 lub 606-273-094.

4 września 1939 r. nad Poczalkowem miała miejsce jedna z największych bitew powietrznych polskiego lotnictwa myśliwskiego z hitlerowskim najeźdźcą. Piloci polskich myśliwców P-11c 141 i 142 eskadry 4. Pułku Lotniczego z Torunia stawili czoła niemieckiej wyprawie samolotów bombowych powracających do bazy po zbombardowaniu wojskowego transportu kolejowego w Wagańcu.

W 2018 roku lokalna społeczność postanowiła upamiętnić to wydarzenie, wystawiając pomnik w dawnym parku dworskim. Od tego czasu jest to miejsce corocznych spotkań władz samorządowych i lokalnego społeczeństwa dla oddania czci bohaterskim pilotom.

3 września br. w przeddzień 82. rocznicy bitwy, przed pomnikiem w poczalkowskim parku odbyła się uroczystość upamiętniająca to wydarzenie.



Przed pomnikiem pamięci w Poczalkowie

Poczalkowo

W rocznicę podniebnej bitwy

nie. Oprócz władz gminy z wójtą Andrzejem Olszewskim i przewodniczącym rady gminy Waldemarem Bartczakiem przybyli również żołnierze z 56. Bazy Lotniczej z Inowrocławia, radni gminni oraz dyrektorzy szkół: ze Służewa - Renata Borowska i z Przybranowa - Dariusz Stępiński.

Po odegraniu hymnu dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Służewie Maciej Maciejewski wygłosił krótkie przemówienie na temat bitwy nad Poczalkowem. Po czym delegacje złożyły wiązanki kwiatów przed pomnikiem.

Podniosłość chwili podkreślały jednak poczty sztandarowe i hejnał na trąbce w wykonaniu Romana Organiciaka.

Zbigniew Sołtysiński

Wyjechali po atrakcje



Fot. Anna Wojcik

W sierpniu nastąpiło otwarcie klubu młodzieżowego w Służewie. W ramach realizowanego projektu prowadzone są zajęcia sportowe, warsztaty z ergoterapii oraz zajęcia ogólne, w tym pomoc w nauce.

Przewidziane są również różne atrakcje, takie jak wyjazd do kina czy na basen. Projekt powstał z inicjatywy wójta gminy Aleksandrów Kujawski Andrzeja Olszewskiego. Współfinansowany jest ze środków EFS w ramach RPO Województwa

Kujawsko - Pomorskiego na lata 2014 - 2020. Przedsięwzięcie realizowane przy udziale Stowarzyszenia LGD zgodnie z LSR.

W sobotę 18 września dzieci miały okazję uczestniczyć w wyjazdowych warsztatach, które odbyły się w „Rancho pod Olszyną” w Nowym Ciecuchoku. Pomimo niesprzyjającej pogody, warsztaty i atrakcje były bardzo ciekawe, a dzieci zadowolone.

(AW)

W świetlicy wiejskiej w Łaziencu 12 sierpnia odbyła się wystawa prac wykonanych przez uczestników warsztatów ceramicznych pt. „Ziemia-Woda-Ogień- Kujawskie spotkania z ceramiką” realizowanych przez Stowarzyszenie „Cudne Manowce”.

Zaprezentowane na wystawie bajecznie kolorowe prace powstały pod kierunkiem rzeźbiarki Agnieszki Siemianowskiej.

To niedzielne przedpołudnie, szczególnie dla uczestników warsztatów było wielkim zaskoczeniem, zdziwieniem i radością jednocześnie, gdyż wykonane przez nich prace do chwili oddania do pracowni ceramicznej miały kolor ziemi. To za sprawą prowadzącej warsztaty, na wystawie mieniły się



Łazieniec

Ograniczała tylko wyobraźnia



Podczas otwarcia wystawy

jak tęcza pięknymi kolorami dzięki połączeniu z drobnymi minerałami, tlenkami, kolorowymi szkliwami wygrzany w wysokiej temperaturze w pracowni pani Agnieszki.

Śmiało możemy stwierdzić, że przygoda z ceramiką zaczęła się w momencie pierwszego kontaktu z gliną, gdy szara plastyczna masa nasycona wodą pozwalała się formować i pod wpływem ciepła dłoni, zamieniała się w piękne i niepowtarzalne prace, które ostateczną formę, barwę i blask otrzymały

po kontakcie z żywiołem jakim jest ogień. Jak to wyraził jeden z uczestników warsztatów, jedynym ograniczeniem w naszej twórczej pracy była nasza własna wyobraźnia.

Warsztaty ceramiczne są dowodem, że są jeszcze obszary działalności społeczno-artystycznej, które można przenieść i z powodzeniem realizować w skromnej wiejskiej świetlicy. Oprawę fotograficzną zapewnił Sebastian Lipski.

(KD)

Biec mógł każdy chętny -



Trzynasta edycja Biegu Papierowego w Służewie odbyła się wyjątkowo we wrześniu (4 bm.), a nie w czerwcu, jak do tej pory, a to ze względu na obostrzenia związane z pandemią. Wprawdzie głównym biegiem był start na trasie 8,7 km dla wytrawnych zawodników, to jednak nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się biegi dla dzieci oraz rodziny, duktami miejscowego parku.



W tym roku zawody odbywały się przy pięknej słonecznej pogodzie a organizatorzy - klub sportowy GMLKS „Orzeł” w Służewie, wspomagany m.in. przez Gminny Ośrodek Kultury, strażaków z OSP, KGW z Gószczewa, które przygotowało dla gości przekąski oraz wystawiło punkt na trasie z wodą dla biegaczy - zadbali nie tylko o dobrą atmosferę oraz, aby sportowa rywalizacja dostarczyła uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń. Dzięki sponsorom przygotowano liczne nagrody. W zawodach nie liczył się wynik, ale sam w nich udział, wykorzystanie rywalizacji do czynnego spędzenia czasu na wolnym powietrzu.

Jak zwykle, impreza rozpoczęła się od biegów po służewskim parku. W grupie dzieci do lat 10 zwycięzcą okazał się Wojciech Lewandowski, II był Julian Dudziak, III – Adam Żywiczyński przed Antoniną Matuszak i Oskarem Jakóbczakiem. W grupie dzieci do lat 12 najszybciej biegli: Mateusz Tokarski, Kacper Liszewski i Adam Langner.

W biegu rodzinnym wystartowało 17 grup. I miejsce zajęła rodzina Chojnackich, II – Matuszaków, III – Jakubców.

Do biegu Open zgłosiło ponad stu zawodników nie tylko z gminy Aleksandrów Kuj. i powiatu. Liczną grupę stanowili zawodnicy z powiatu inowrocławskiego. Zauważalną grupą byli uczniowie i nauczyciele z Liceum Ogóln-

kształcącego Towarzystwa Salezjańskiego w Aleksandrowie Kuj. Trasa wiodła ulicami Służewa, przez Broniszewo, Gószczewo, Podgaj. Nad bezpieczeństwem i porządkiem czuowali strażacy z OSP Służewo, ekipa medyczna oraz patrol policji.

Start i meta znajdowały się przy muszli koncertowej w parku. Zwyciężył Damian Piernikowski z Gószczewa (czas 00.30.59). Powtórzył on swój sukces z poprzedniej edycji zawodów. II miejsce zajął Piotr Kasprzyk, III – Łukasz Majewski. Wśród kobiet, których wystartowało 19, na mecie najszybszą była Magdalena Sikorska (00.36.25) przed Joanną Sak i Elżbietą Stawarską.

Ponadto organizatorzy wyróżnili zawodników mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski. W grupie kobiet I miejsce zajęła Justyna Salwa, II – Monika Kofel-Dudziak, III – Katarzyna Jakubiec; zaś w grupie mężczyzn I – Jarosław Jabłoński (ósmo miejsce), II – Marek Murawski, III – Radosław Śliwa.

Najstarszymi zawodnikami byli: Jolanta Tkaczuk i Edmund Dłoniak, najmłodszymi: Weronika Świątkowska i Jan Jakubiec.

Tekst i fot. (bis)

Galeria zdjęć
www.kujawy.media.pl



Grupa dzieci do lat 10



Wędkarskie zawody

W sobotę 18 września nad stawem Trzeciak w Łazieńcu zebrała się kilkusobowa grupa pasjonatów wędkowania. Przybyli z Łazieńca i sąsiadujących sołectw, aby porywalizować. Organizatorem zawodów był Karol Chełminiacki. Na zwycięzców czekały nagrody w postaci pokrowca do wędki, dwa kołowrotki, oraz dwie wędki. Nagrody zostały ufundowane przez sołectwo Łazieniec. Nie zraziła uczestników deszczowa pogoda, a ryba kapryśna była jak aura w tym dniu.



Radni czytali on-line

Narodowe Czytanie to akcja promująca czytelnictwo i klasykę polskiej literatury. Organizowana jest przez prezydenta RP od 2012 roku, a zainicjowana została wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W tym roku prezydent zaproponował „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. Utwór napisany jesienią 1906 roku, bardzo szybko stał się popularny i jest uważany za jedno z najważniejszych osiągnięć twórczych pisarki. Tegoroczne Narodowe Czytanie w gminie Aleksandrów Kujawski odbyło się w sobotę 4 września.

Podczas transmisji one-line na facebook'owym profilu Gminnej Biblioteki Publicznej w Służewie akt pierwszy i drugi dramatu czytali radni gminy: Bożena Świątkowska, Barbara Kuraczyk, Alicja Cichocka, Kamila Drzewucka oraz Michał Guślakow. W piątek 3 września na pierwszych dziecięcych czytelników, którzy przyszli do biblioteki i wypożyczyli choćby jedną książkę czekał egzemplarz „Moralności Pani Dulskiej” z pamiątkową pieczęcią Narodowego Czytania.

(GBP)

Dożynki parafialne w Grabiu



Sam lub z rodziną



Grupa dzieci do lat 12 z nagrodami



Radość zwycięzcy



Pamięci ofiarom wojny

1 września oraz 17 września to ważne daty w historii Polski. Jedną z nich jest z wybuchem II wojny światowej, druga z najazdem Związku Radzieckiego na tereny wschodnie. W 82 rocznicę tego drugiego wydarzenia zostały złożone wiązanki kwiatów przy pomniku porucznika Stanisława Mędelewskiego, zamordowanego w Starobielsku wraz z innymi polskimi oficerami.

Hołd złożył wójt Andrzej Olszewski, przewodniczący rady gminy Waldemar Bartczak, radni oraz sołtysi. Nie zabrakło również delegacji ze Szkoły Podstawowej w Służewie wraz z dyrektorką Renatą Borowską na czele.

Znicz został zapalony na cmentarzu parafialnym w Goszczewie na grobie kapitana Bronisława Mrozowskiego także zamordowanego w Starobielsku.



Pod pomnikiem porucznika Stanisława Mędelewskiego



Fot. Nadesłane

W sobotę 18 września w Odoliońskim lesie, przy pomnikach ofiar pomordowanych podczas II wojny światowej odbyły się uroczystości upamiętniające ten mord. Organizatorami było sołectwo Nowy Ciechocinek i KGW Nowinka. Po powitaniu i odśpiewaniu hymnu państwowego młodzież i dzieci sołectwa recytowały wiersze poświęcone II wojnie światowej.

Następnie ksiądz Janusz Stanowski, proboszcz parafii w Odolionie poprowadził mszę w intencji ofiar.

Wiązanki kwiatów i znicze złożyły delegacje przybyłe na tę uroczystość. W imieniu gminy Magdalena Stolarska-Oczki, GDK w Służewie Wioletta Grabowska, od sołectwa Nowy Ciechocinek sołtys i radny Marek Wierczek wraz z radą sołecką, KGW Nowinka reprezentowała Agnieszka Wiśniewska wraz z dziećmi i młodzieżą miejscowości. Spotkanie ubogacił występ Romana Organiściaka, który zagrał utwory „Śpij kolego” i „Wojenka, Wojenka”.



Szkoła w Przybranowie

Co może bardziej poruszać w szkole niż dźwięk dzwonka i radosny śmiech uczniów wybiegających na przerwę? Takie obrazy można dziś spotkać w szkołach na terenie gminy Aleksandrów Kujawski, bo po wakacyjnej przerwie i wcześniejszym okresie nauki zdalnej, rozpoczęła się rok szkolny i znów klasy i szkolne korytarze wypełniły się uczniami.

Jednak proces edukacyjny, stacjonarny, odbywa się nadal w warunkach pandemii, które wymagają zachowania pewnych zasad reżimu sanitarnego. Nawet rozpoczęcie roku szkolnego miało o wiele skromniejszy charakter, bez wielkiej pompy, bez zaproszonych gości.

W szkołach, w Przybranowie i w Służewie, które odwiedziliśmy

już u samego wejścia na gości czekali pracownicy obsługi spisujący personalia i mierzący temperaturę.

- Pracujemy zgodnie z zaleceniami ministerstwa zdrowia, i ministerstwa edukacji, które dotyczą bezpieczeństwa sanitarnego, a więc dezynfekcja i maseczki, które obowiązują podczas przebywania uczniów na korytarzach – mówiła Renata Borowska, dyrektor szkoły podstawowej w Służewie.

Do budynków prowadzi kilka wejść przeznaczonych dla odrębnych grup uczniów. Na korytarzach maseczki i przy każdym wejściu pojemniki z płynem dezynfekcyjnym, ale dzieci jakby przywykły do tego stanu i zwało śmieją, mimo twarzy zakry-

tych maseczkami, po szkolnych korytarzach.

- Uczniowie wrócili z radością do szkoły. Kontakt z rówieśnikami jest im jednak bardzo potrzebny. Nauczanie w systemie stacjonarnym daje znacząco lepsze efekty niż nauka zdalna. Mamy nadzieję, że będzie tak do końca roku szkolnego – mówił Dariusz Stępiński, dyrektor szkoły podstawowej w Przybranowie.

Uczniom w zależności od wieku przydzielono odrębny fragment szkolnych budynków i nawet w czasie przerw przebywają w przeznaczonych dla nich strefach. Dzienny plan zajęć odbywa się w jednej klasie. Zmieniają się tylko nauczyciele. Po każdej lekcji następuje wietrzenie klas.

Wiele pracy ma również personel obsługi szkół, bo nie wystarczy już tylko wysprzątać klasy, ale trzeba zdezynfekować wszelki sprzęt służący procesowi dydaktycznemu, od ławek począwszy, przez drabinki i piłki na salach wychowania fizycznego, a na klawiaturach komputerów kończąc w salach zajęć informatycznych.

W trzecim tygodniu miesiąca września ma rozpocząć się proces szczepienia uczniów po-



Szkoła w Służewie

wyżej 12 roku życia w szkołach. Póki co trwa akcja uświadamiająca na temat potrzeby szczepień i ich pozytywnego efektu społecznego.

- Odbywają się zebrania z rodzicami uczniów i prowadzona jest akcja informacyjna uświadamiająca zasadność szczepień – mówi dyrektor Borowska.

Szczepienia mogą odbywać się w punktach szczepień zorganizowanych w szkołach lub w punktach już istniejących. Wszystko zależy od ilości uczniów gotowych przyjąć szczepionkę. W gminie Aleksandrów Kujawski do szczepień w szkołach przystąpiono już w czerwcu, a druga dawka szcze-

pionki była podawana w lipcu. - Zaszczepiło się wtedy około 10 proc. uczniów, a wśród personelu obsługi i nauczycieli mamy około połowy zaszczepionych – mówił dyrektor Stępiński.

Szczepienia do tej pory nie są obowiązkowe. To czy uczeń zostanie zaszczepiony zależy od jego rodziców. Rola szkoły ogranicza się w tej chwili do akcji informacyjnej, przesłania rodzicom odpowiedniej dokumentacji i deklaracji do wypełnienia.

- Rzadko kiedy uczniowie mają inne zdanie niż rodzice. Jeśli rodzice nie chcą się szczepić, to i ich dzieci nie zaszczepią się – mówił dyrektor Stępiński.

Nie wiadomo jak będzie rozwijać się pandemia. W przypadku bardzo dużego wzrostu liczby zachorowań możliwe jest znów przejście na zdalny system nauczania. Szkoły nauczone doświadczeniem ubiegłego roku są przygotowane na taką ewentualność.

- Z wirusem covid musimy nauczyć się żyć – mówi dyrektor Borowska.

Tekst i fot.
Zbigniew Sołtysiński



Panie z KGW Nowinka dbały o gości



Otłoczyn

Na sołeckich piknikach

Na placu zabaw 28 sierpnia, na zakończenie wakacji odbył się piknik integracyjny organizowany przez sołectwo Nowy Ciechocinek i KGW Nowinka. Podczas imprezy można było skorzystać ze szczepień przeciwko COVID-19. Dla niektórych zaszczepionych podczas pikniku uśmiechnęło się szczęście i wylosowali wartościowe nagrody: odkurzacz, robota kuchennego, blender.

Urząd Gminy umożliwił mieszkańcom spisanie się w spisie powszechnym. Panie z KGW przygotowały dania, a panowie dzielnie obsługiwali grilla. Dzieci i młodzież chętnie brali udział w grach i konkursach za co wszyscy zostali obdarowani atrakcyjnymi nagrodami.

Dmuchane zjeżdżalnie, stoiska z watą cukrową i popcornem były także oblegane przez najmłodszych podczas rodzinnego pikniku w Otłoczynie, zorganizowanego 4 września przez sołtysa Kamila Drzewucką, radę sołecką oraz Gminny Ośrodek Kultury w Służewie. Tutaj także można było zaszczepić się, wypełnić obowiązek spisu powszechnego oraz zagrać. Panie z KGW Otłoczyn zadbały o przeróżne potrawy serwowane mieszkańcom licznie przybyłym na imprezę. Dla dzieci przygotowano wiele ciekawych zabaw.

Piknik w Roźnie-Parcelle przebiegał po hasłem „Święto ziemiaka”. Była to pierwsza tak duża impreza odkąd życie kulturalne na wsi ograniczyła pandemia Covid - 19. Organizatorzy sprowadzili wiele atrakcji dla dzieci, kto chciał mógł poddać się malowaniu twarzy. Na barwnie przygotowanym stole nęciły zapachem i wyglą-



Stoisko KGW



Punkt spisu powszechnego

dem pulchne kluski, kopytka, knedle ze śliwką, bliny nadziewane, kotleciki, kremy, sałatki, zupa. Zakosztować wspaniałości ziemniaczanych przyszedł również wójt Andrzej Olszewski oraz sekretarz gminy Arkadiusz Świątkowski z rodziną. Do degustacji zapraszała radna Alicja Cichocka, na pieczone kielbaski obsługujący grilla Krzysztof Staszyski. Kolejne atrakcje zapowiadał Krzysztof Rumiński.

Uczyli przechodzenia przez pasy

Pod bacznym okiem policjantów i strażnika gminnego przedszkolaki z Ostrową ćwiczyły prawidłowe przechodzenie przez przejście dla pieszych. Wszystko w ramach działań prewencyjnych „Bezpieczna droga do szkoły”. Jako, że wszystkie dzieci „egzamin” z przechodzenia przez pasy zaliczyły na piątkę, w nagrodę otrzymały opaskę odbłaskową.

W trakcie spotkania policjantki mówiły też o kontaktach z nieznanymi i bezpiecznym wypoczynku. (s)

Pożegnanie w Bursztynku



Fot. Bursztyn

„Stary etap zamykamy, nowy zaczynamy” pod takim hasłem upłynęło spotkanie mające podziękować dzieciom - żłobkowiczom za wspólnie spędzony. Spotkanie rozpoczęła Marta Mucha, dyrektor Żłobka Bursztynek w Odolnie od powitania gości i zaproszenia na występ artystyczny, w którym brali udział również rodzice.

Następnie przyszedł czas podsumowań i podziękowań. Dyrektor Marta Mucha wraz z Magdaleną Stolarską-Oczki, kierownikiem Gminnego Zespołu Obsługi Szkół w Aleksandrowie Kujawskim oraz Mileną Rutkowską-Kośmider, opiekunką w żłobku wręczyły dzieciom oraz rodzicom „żłobkowe” pamiątki. Dzieci otrzymały dyplomy, słoneczne medale absolwenta ka oraz pamiątkowy kolaż zdjęć z całego pobytu w żłobku. Zdjęcia wzbudzały największe emocje i to zarówno u dzieci jak i rodziców, którzy często już zapomnieli jakie były początki w żłobku.

Popłynęły życzenia słonecznych dni w przedszkolu, aby na kolejnych etapach edukacji spotykały się z życzliwością i mądrością wychowawców oraz sympatią kolegów i koleżanek. Natomiast rodzice otrzymali pamiątkowe dyplomy z podziękowaniem za współpracę i zaangażowanie w życie placówki.

(nad)

40 lat



Już od czterdziestu lat w Aleksandrowie Kujawskim corocznie organizowany jest **Przeegląd Artystyczny Seniorów „O zegar czasu”**. Temu barwnemu wydarzeniu, które odbyło się 11 września pod hasłem **Europejskich Dni Dziedzictwa „Smaki Dziedzictwa”** przyświecał cel prezentacji wartości kulturowych województwa kujawsko-pomorskiego.

I znów plac przy Miejskim Centrum Kultury wypełnił się liczną zgromadzoną publicznością, która przybyła tu, aby podziwiać artystów

seniorów biorących udział w przeglądzie. Wśród publiczności byli: burmistrz Arkadiusz Gralak, członek zarządu województwa Aneta Jędrzejewska i jej asystentka Anna Kowalska. Na scenie stanęło 12 zespołów, czterech solistów oraz trzech gawędziarzy.

Były to zespoły: „Jubilatki” z Baruchowa, „Harmonia” z Lubienia Kujawskiego, „Echo Konecka”, „Raj”, „Retro” z Zakrzewa, gawędziarka „Ciotka Waleria” Jadwiga Skowrońska, zespół „To i Owo” z Wołuszewa, zespół „Złoty Wiek” z Aleksandrowa Kujawskiego, zespół „Senior Kujawy”, solistka Halina

Jareńska, solistka Ewa Kowalczyk, zespół „Radojewiczanie”, gawędziarka Zofia Schmidt, gawędziarka Aleksandra Laskowska, zespół „Łęgowianie”, chór „Duże Różowe Stońce” z Sempólna Krajeńskiego, zespół „Czerwone Róże” z Bądkowa i solistka z tego zespołu.

Przez długie godziny scena rozbrzmiewała pieśniami i bajaniami kujawskimi. Dla spragnionych przygotowano stoiska z napojami, ale głodni i ciekawi kujawskich smaków mogli uraczyć się potrawami na stoisku przygotowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich „Nowinka” z Nowego Ciecchocinka. Można było spróbować żurku, pierogów, pieczonego w domu chleba. Była też grochówka serwowana przez „Algawę”.

Po zakończeniu prezentacji, w czasie posiedzenia jury na scenie wystąpił popularny śpiewak Andrzej Rybiński wraz z akompaniującym mu synem Andrzejem. Stare melodie sprzed lat i całkiem nowe kompozycje przypadły do gustu publiczności, tak że bez gromkich oklasków i wołań o bis nie obyło się.



Jury w składzie: Małgorzata Lorenc – przewodnicząca, Agata Bobrowska i Tomasz Skibiński wyłoni laureatów. Wśród gawędziarzy I nagrodę otrzymała Zofia Schmidt, wśród solistów Halina Jarzębska, nagrodę Miejskiego Centrum Kultury w Aleksandrowie Kujawskim otrzymał zespół „Łęgowianie” z Włocławka, a nagrodę główną – Zegar Czasu zespół „Radojewiczanie” z Dąbrowy Biskupiej.

Organizatorami przeglądu było MCK i Stowarzyszenie „Aleksandrowska Kultura”. Wydarzenie zostało dofinansowane z środków Gminy Miejskiej Aleksandrów Kujawski.

Zbigniew Sołtysiński



Zegar Czasu dla „Radojewiczanie” z Dąbrowy Biskupiej



Stoisko kulinarne KGW „Nowinka” z Nowego Ciecchocinka



Aneta Jędrzejewska i Arkadiusz Gralak



„To i Owo” z Wołuszewa (gmina Aleksandrów Kujawski)



Andrzej Rybiński z synem Andrzejem

Ruszy w gminie Aleksandrów Kujawski III etap budowy domowych mikroinstalacje

W Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu 29 marca 2021 roku wójt gminy Aleksandrów Kujawski podpisał umowę o dofinansowanie w formie zaliczki i refundacji Projektu pn. „OZE - domowe mikroinstalacje w gminie Aleksandrów Kujawski - III etap”

20 września 2021 roku w siedzibie Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski wójt uroczystie podpisał umowę z wykonawcą EKO-SOLAR Sp. z o.o. z/s Wszeradów 2 46-100 Namysłów na realizację projektu pn. „Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych na terenie gminy Aleksandrów Kujawski w ramach projektu pn.: „OZE – domowe mikroinstalacje w gminie Aleksandrów Kujawski – III etap” realizowanego w ramach Osi Priorytetowej 3 Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna w regionie Działania 3.1 Wspieranie wytwarzania i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Wartość przedmiotu umowy to kwota 1.486.921,61 złotych.

Przedmiotowy projekt swoim zakresem obejmuje budowę 38 mikroinstalacji odnawialnych źródeł na energii, które zostaną umiejscowione na lub w 38



Podpisanie umowy na budowę mikroinstalacji w gminie

gospodarstwach domowych i 5 obiektach użyteczności publicznej na terenie gminy Aleksandrów Kujawski. W wyniku realizacji powstanie 43 instalacji fotowoltaicznych (energia elektryczna).

Produkty projektu powstaną na/w nieruchomościach mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski oraz obiektach publicznych, ich moc zostanie dobrana zgodnie do zapotrzebowania na energię na cele bytowe danych gospodarstw domowych/obiektów publicznych.

Projekt realizowany w formule „projektu parasolowego”, gdzie wnioskodawcą jest jednostka sa-

morządu terytorialnego Gmina Aleksandrów Kujawski, a beneficjentami mieszkańcy gminy - właściciele gospodarstw domowych na terenie, których powstaną planowane instalacje.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane ze środków pozyskanych z Funduszy Europejskich na podstawie konkursu nr RPKP.03.01.00-IZ.00-04-383/20, dzięki którym 50 proc. kosztów kwalifikowanych zostanie pokryte przez uzyskane dofinansowanie.

Projekt jest zgodny z koncepcją projektowania uniwersalnego, co oznacza, że wybudowane mikroinstalacje OZE będą proste i intu-

icyjne w użytkowaniu oraz dostosowane do osób niepełnosprawnych, czy osób starszych.

Projekt przyczyni się do znacznej redukcji emisji CO₂ na terenie gminy (redukcja o 264,18 Mg CO₂/rok), wzrostu wykorzystania energii pochodzącej z OZE oraz poprawy dobrobytu mieszkańców gminy.

Obiekty użyteczności publicznej stanowią własność wnioskodawcy. Przedmiotowe obiekty wypełniają podstawowe zadania własne gminy oraz nie prowadzą działalności gospodarczej. Projektowane instalacje fotowoltaiczne będą służyły do częściowego pokrycia zużycia własnego energii elektrycznej.

Omawiane obiekty to:
- Szkoła Podstawowa w Służewie, ul. Toruńska 8,
- Szkoła Podstawowa w Stawkach, ul. Szkolna 4
- Stadion w Służewie, ul. 1000-lecia 5 A,
- Świetlica wiejska w Nowej Wsi, Nowa Wieś 17,
- Stadion w Stawkach, ul. Sportowa 8,

Łączna moc wszystkich 38 mikroinstalacji u osób fizycznych to 258,86 kWp, z czego każda pojedyncza o mocy mniejszej niż 10 kWp. Moc 5 instalacji na budynkach użyteczności publicznej to

149,45 kWp. Dzięki tej inwestycji Gmina Aleksandrów Kujawski, będzie promowała rozwiązania w zakresie mikroinstalacji OZE i działań prosumenckich wpłynie także na redukcję tzw. niskiej emisji co na terenach wiejskich jest powszechnym zjawiskiem. Realizacja przedsięwzięcia poprawia wizerunek gminy w oczach mieszkańców, jako gminy efektywnej energetycznie i ekonomicznie. Potrzeba realizacji inwestycji w OZE wynika z Planu Gospodarki Niskoemisyjnej przyjętego Uchwałą Rady Gminy Aleksandrów Kujawski.

Dzięki realizacji projektu gmina osiągnie następujące wskaźniki produktu i rezultatu:

* Wybudowanych jednostek wytwarzania energii elektrycznej z OZE [szt.] - 42

* Dodatkowa zdolność wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych [MWel] - 0,40

* Produkcja energii elektrycznej z nowych mocy wytwórczych instalacji wykorzystujących OZE [MWhe/rok] - 405,28

* Produkcja energii elektrycznej z nowo wybudowanych instalacji wykorzystujących OZE [MWhe/rok] - 405,28

* Szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych [tony równoważnika CO₂] (CI 34) - 329,09.

Całkowita wartość projektu to 1.801.924,00 zł a dofinansowanie na poziomie 794.622,20 zł.

(UG)

Projekt pn.: „OZE - domowe mikroinstalacje w gminie Aleksandrów Kujawski - III etap” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Cel projektu: Celem głównym projektu jest zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych w produkcji energii poprzez realizację inwestycji polegającej na budowie 38 mikroinstalacji fotowoltaicznych dla osób fizycznych i pięciu mikroinstalacji na budynkach użyteczności publicznej w gminie Aleksandrów Kujawski

Kwota dofinansowania: 794 622,20 złotych

Całkowita wartość projektu: 1 801 924,00 złotych

Beneficjent : Gmina Aleksandrów Kujawski



Rzeczpospolita
Polska



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Dożynki parafialno-gminne w Zbrachlinie

Dziękowali za plony

Dożynki to podsumowanie wysiłku rolników, sadowników, ogrodników. To również podziękowanie za trudy pracy na roli, za ogromny wysiłek i poświęcenie, a jednocześnie radosne spotkanie rolników i wszystkich mieszkańców wsi.

Tradycyjnie w pierwszą niedzielę września w gminie Waganiec i parafii w Zbrachlinie odbyły się dożynki. 4 września już od wczesnych godzin rannych trwały przygotowania do tego ważnego rolniczego święta. Zaangażowani w prace byli zarówno pracownicy Urzędu Gminy, wierni jak i mieszkańcy sołectw.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą dziękczynną celebrowaną przez proboszcza ks. kan. Henryka Chabasińskiego. W uroczystości wzięły udział władze samorządowe gminy z wójtem Piotrem Kosikiem oraz poczty sztandarowe.

Do kościoła wniesiony został wieniec gminy oraz licz-



ne kosze dożynkowe z chlebami, ciastami oraz owocami i przetworami przygotowanymi przez mieszkańców sołectw. Wśród darów wyróżniał się ogromny bochen chleba sołectwa Nowy Zbrachlin.

Uroczystość rozpoczął, przed mszą, okolicznościowy występ członków Klubu Seniora „Mimoza”. Śpiewem i słowem nawiązywał do trudu rolnika, ciężkiej pracy, której efektem są zebrane plony i umiłowania ojczyzny.

Do tych wartości, podziękowania za pracę i zebrane plony, dzięki którym na naszych stołach nie zabraknie chleba, nawiązywał w swoim wystąpieniu także wójt Piotr Kosik. Oprawę muzyczną podczas całej uroczystości zapewniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą Romana Organiściaka.

Po mszy mieszkańcy oraz przybyli goście mogli posmakować ciast oraz chlebów upieczonych tegoroczne święto.

(bis)

Plac zabaw w Niszczewach

Przy szkole podstawowej w Niszczewach 15 września odbyła się miła uroczystość – otwarcie placu zabaw dla dzieci. Zamontowane zostały urządzenia dla młodych w różnym wieku. Są drabinki, zjeżdżalnie, huśtawki, można huśtać się na linach. W wydarzeniu uczestniczył wójt Piotr Kosik. Podczas wakacji wymieniono dach w budynku szkoły.



Wyśpiewali nagrody

W kościele parafialnym w Zbrachlinie 22 sierpnia, odbyła się uroczysta msza święta w intencji uczestników, organizatorów i darczyńców VI edycji Festiwalu Piosenki Religijnej „Śladami św. Jana Pawła II” organizowanego przez Zespół Szkół w Zbrachlinie przy współudziale parafii, który odbył się w formie zdalnej w czerwcu. Po nabożeństwie proboszcz parafii ks. kanonik Henryk Chabasiński oraz wójt gminy Piotr Kosik, wręczyli wyczekane nagrody dla laureatów konkursu. Patronem honorowym było także Starostwo Powiatowe oraz radny powiatu Maciej Włoch.

Utwardzono z dotacji



W Śliwkowie i Niszczewach utwardzono kilometr gruntowej drogi. Było to możliwe dzięki pozyskaniu środków z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w kwocie 60 tys. zł. Resztę dołożyła gmina i można jeździć wygodnie.



Teleopieka dla seniorów

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wagańcu realizuje projekt unijny pn. „Kujawsko - Pomorska Teleopieka”. W ramach tego przedsięwzięcia otrzymał siedem tak zwanych bransoletek życia, które trafiły do seniorów z terenu gminy. Opaska monitoruje parametry życiowe użytkownika, posiada przycisk SOS, który łączy z ratunkowym telecentrum, gdzie pracują ratownicy.

Ilość bransoletek jest ograniczona. Nowe osoby mogą być wpisane na listę osób rezerwowych po złożeniu odpowiedniego wniosku i spełnieniu kryteriów projektu.

Do akcji ratowniczych

Jednostka OSP Zbrachlin pozyskała nowy lekki samochód ratownictwa technicznego. Kolejny pojazd, który będzie czuwał nad bezpieczeństwem gminy Waganiec oraz brał udział w razie konieczności w akcjach ratowniczych w powiecie aleksandrowskim i ościennych.

OSP w Zbrachlinie należy bowiem do Krajowego Systemu Ratownictwa. Pojazd jest typowy technicz-

ny przeznaczony do zdarzeń drogowych, dzięki czemu będzie szybszy dojazd na autostradę A1, gdzie ochotnicy z OSP Zbrachlina najczęściej wyjeżdżają.

Strażnica w ostatnim czasie przeszła modernizację. Stała się nowoczesnym obiektem spełniającym wiele funkcji. Dobudowano do niej garaż. Ostatnio trwały prace przy tynkowaniu ścian wewnętrznych garażu.



Anioł z piekła

Spotkaliśmy się z Wojciechem Ruprechtem, aby odpowiedzieć sobie na postawione wcześniej pytanie. Piękno zawarte w jego pracach malarskich i ulotny rytm wierszy, delikatnie muskanych lekkim piórem talentu głęboko wnikają w świadomość odbiorcy. Nie sposób przejść obojętnie obok jego twórczości. Twórczość Wojciecha Ruprechta jest jednością z życiem, a Jego życie jest miłością istnienia – pisał Mieczysław Kołodziej.

Wojciech Ruprecht urodził się w Aleksandrowie Kujawskim. Pierwszy świat jaki zobaczył to sala porodowa aleksandrowskiego szpitala. Dziś ma już czterdzieści trzy lata.

- Jestem rocznik siedem osiem, jestem numerologiczną dziewiątką, przyszedłem na świat dwudziestego września. W tym roku działa się wielkie rzeczy. Karola Wojtyłę wybrano papieżem, a Mirosław Hermaszewski wyleciał w kosmos, aby być bliżej Boga. Mieszkałem od dziecka na ulicy Świerczewskiego, teraz Kościelna, dwieście metrów od kościoła, bardzo go lubię. Księża dużo nam pomagali. Mama, Jadwiga, była poetką, ogólnie artystką, ale z zawodu była fryzjerką, a ojciec, Aleksander, był zawodowym kierowcą.

Czy po pańskiej mamie pozostały jakieś wiersze?

- Matka pisała wiersze do szuflady, ale też umiała pięknie wyszywać. Zostały po niej wiersze, są naprawdę piękne. Bratowa ma je wszystkie spisane. Bardzo mi się podobają, pamiętam

cytaty z nich. Na przykład: życie pisze scenariusze, a rolę obsadzamy sami. Dużo tego było. W dziewięćdziesiątych latach ubiegłego wieku, kiedy wylewała Wisła, mama opisywała wierszem te tragedie. Mama była bardziej wydajnym artystą ode mnie. Tworzyła jednak nie tylko dla siebie, wiele z tych wierszy po prostu rozdała znajomym. Nawet pieczętkę sobie zrobiła, aby podpisywać się nią pod swoimi utworami.

Mam po matce do tej pory piękną kanwę „Ostatnia Wieczerza” w swoim pokoju. Jakież pół roku zajęło jej, aby ją wyszyć. Była schorowanym człowiekiem. Od młodości miała trudności z kręgosłupem. Do tego ten zawód fryzjerki, który jej nie pomagał w niczym, a raczej szkodził.

Czy ma pan rodzeństwo?

- Mam dwóch braci Michała i Sławka. Michał mieszka ze mną. Jest po operacji, ma zastawkę serca. Jest podobnie jak ja niespokojny duchem, a i to co się dzieje ze mną, przechodzi na niego. Drugi brat Sławomir jest z zawodu kucharzem, piekarzem. Przez dwadzieścia lat pracował w różnych piekarniach. Kiedy załatwiałem mu robotę, zapytano mnie jakim jest człowiekiem. Powiedziałem, że jest z niego taki koń do roboty. Nie usiedzi, on musi pracować. Idzie do pracy, popracuje dwanaście, czternaście godzin, prześpi się i



Diabeł, tak o sobie mówi. Podopieczny Warsztatów Terapii Zajęciowej im. Edwarda Stachury w Aleksandrowie Kujawskim. Osobowość kontrowersyjna, artysta, malarz, który mówi o sobie jako o przekąźniku idei i piękna ze świata obok. W tomiku jego wierszy „W blasku i ciemnościach” Mieczysław Kołodziej pisał o nim w posłowniu: Wojciech Ruprecht: poeta, malarz, prorok – ale tak naprawdę kto?

W drogę

*A gdybym wyruszył w drogę „Szymborska”,
zjechał pół Polski,
zapukał do drzwi,
poprosił
a i swe troski zaniósł.
Cóż ujrzę w chwili zaraz po dzwonku?
Czy będzie zdumiona, znudzona?
Postać tak piękna lecz odymlona.
Papieros się dymi w ręku dla wdzięku,
oczy ma patrzy, a patrząc przenika.
Jest taka nuta przeciągająca w jej głosie.
- Proszę – mówi po chwili... dla chwili namysłu.
Dociera do mnie jej fajny uśmiech.
Czy spytać raz jeszcze, pomyślałem?*

*Przerywa mą myśl, zadaje pytanie.
- Panie! Wejść Pan Panie
Śmiech...*

26.05.2008

idzie do ogrodu. A jak pracował w piekarniach, to na trzy etaty i potem jeszcze jeździł do Służewa zrywać jabłka. Ciągłe pracy było mu mało. Nie wiem, czy to wynik jego zachłanności, czy frustracji życiowej, ale wydaje mi się, że on nie potrafi nic nie robić.

Czym oprócz pisania wierszy i malowania zajmuje się pan?

- No cóż, posiadam rentę rodzinną, ale pracować muszę. Robię zakupy, obiady, zajmuję się domem, bo mój brat nie potrafi. Mam dwa psy, z których jeden ciągle mi ucieka i muszę go szukać, a kiedy już znajdę,

gonić. Mam też dwa koty. Sprzątam, wynoszę śmieci. Uważam się za gospodarza domu, z którego obowiązków muszę się wywiązać, a w wolnym czasie robię to, co robię, to, co lubię i co wychodzi mi najlepiej.

Co pamięta pan ze swojego dzieciństwa?

- Najbardziej wyrazisty ślad w mojej pamięci pozostawiła mi po sobie moja mama. Była z jednej strony bardzo wylewna, z drugiej zaborcza. W domu zakaz był na każdym kroku. Tego nie rób, tego nie dotykaj, lepiej siedź w piwnicy i nie wychodź na dwór, bo coś ci stanie, albo sam coś złe-

Patrzę

*Widzę to okno przez które ciało przedostać się może.
Za oknem blok postawiony z cegieł,
za blokiem niebo szare i brudne,
to piękny czas zwany przedpołudniem.
Siedzę, wchodzi tu facet z duszą rozdartą,
widzę jak pali i coś go dręczy.
I mnie coś dręczy.
Dręczenie moje jest jak błogostan,
Czuję me ciało i ono mnie czuje.
Jest taka cisza pomiędzy ludźmi
Czy to jest prawda, to co się widzi?
I zapach popiołu w tej popielnicy nadaje sens miejscu.
Jest tutaj zimno lecz oddech to chłonie.
Wychodzę stąd papieros płonie...*

18.11.2007

go zrobisz – takie słyszałem ciągle napomnienia. W takim środowisku zostałem wychowany. Najwcześniejsze moje wspomnienia to te z okresu, kiedy miałem około roku, chociaż trudno w to uwierzyć, że pamięć sięga tak daleko. Mam przed oczami obraz prababci, kiedy leżała w pokoju w domu przy ulicy Lipowej u swojej córki, a mojej babci. Pamiętam jak była ubrana i pamiętam filcowe buty, które stały obok. Mówiła do mnie.

Były momenty dramatyczne w moim życiu. Głupota starszego brata i jego kolegów spowodowała, że stałem się załęczonym człowiekiem, wycofanym. Straszli mnie różnymi horrorami, zamykali na strychu, to w piwnicy. Chłopak, który miał sześć, siedem lat, przeżywał to bardzo. Miałem o to żal, chciałem nawet jako dziecko zabić za to brata, ale jakoś mi to przeszło. Ja też zresztą potrafiłem robić różne numery. Od czasu

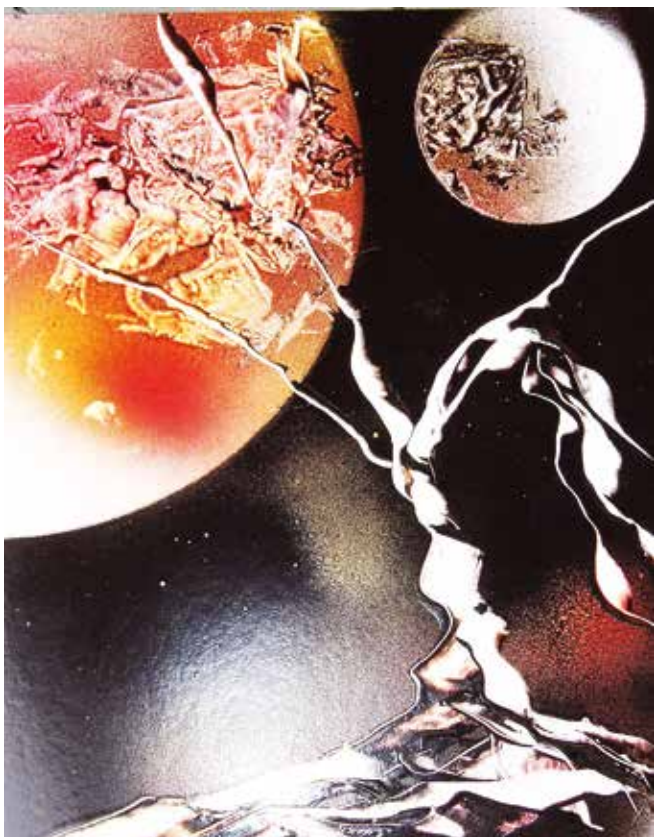
do czasu biłem swojego kolegę z ulicy, bo mi się nie podobał. To wszystko działało jak łańcuch, ja dostawałem, to musiałem to przekazać dalej.

Czy matka miała wpływ na pański rozwój artystyczny?

- Bardzo. Mama zaszczepiła mi wartości i pielęgnowała je, o których w tamtych czasach nie miałem zielonego pojęcia. Puszczala z winylowych płyt piosenki od Niemena po Osiekę, Abbę, Quin, Freddiego Mekurego. Potem były kasety. Dobrze zapamiętałem „Barkę”, którą tak lubił Karol Wojtyła. Ja byłem wtedy słuchowcem. A wynikało to ze strachu jaki wywoływali we mnie brat i jego koledzy. Wolałem zamknąć oczy i nasłuchiwać czy zło się nie skrada. Nie wiedziałem skąd nadejdzie.

Dokończenie na str. 19





Wtedy, kiedy zamknąłem oczy a słuchem odbierałem otoczenie, to zaczęła się jakby nowa życie, albo nowa bajka w moim życiu. Przeszedłem na nasłuch, uciekając od wizji, jak nietoperz. Dopiero kiedy poszedłem do przedszkola wszystko się jakoś wyprostowało. Przed szkole też dobrze pamiętam, bo straciłem w nim dwa zęby, kiedy przewróciłem się, biegnąc. Był to dla mnie dramat. Mimo wszystko wszedłem świat bardziej realny, pozbawiony horrorów, zbliżyłem się do innych ludzi. Przedszkole, a potem szkoła otworzyły mnie na drugiego człowieka, chociaż jakaś bariera pozostała we mnie do dziś.

Do dziś pan Mieczysław Kołodziej mówi mi: Wojtek, nie izoluj się, idź do ludzi. Zrozumienie o co mu chodzi zajęło mi dwa lata. Paolo Coelho powiedział, że aby człowiek był stary i mądry, to najpierw musi być młody i głupi. I tak było przez całe moje życie. Mam już czterdzieści trzy lata, duszę mam więc wcale nie młodą, ale ruchliwą, ambitną jak u dziecka, która karmi się tym, co widzi. Nie mogę inaczej żyć. Duszę mam bardziej po mamie, duszę artysty, ale tego kolesia, który zaskakuje otoczenie, mam po ojcu. Mieszanka cech moich rodziców to taki dynamit. Jestem taki sobie uran wzbogacony.

Czy pańską twórczość można traktować jako dziedzictwo po matce?

- Nie towarzyszyłem matce, kiedy pisała. Zostawiałem ją samą. Ja też wolę tworzyć w samotności, chociaż czyjaś obecność nie przeszkadza mi. Po tym jak już coś stworzyła, czytała mi to, od razu na świeżo, albo po jakimś czasie, kiedy utwór już ostygł od artystycznego zapachu. Kiedy ja zacząłem pisać i pochwaliłem się przed nią to

Kiedy powstały pańskie pierwsze wiersze?

- Matka często pokazywała mi swoje utwory. Robiła to nawet wtedy, kiedy przychodzili do mnie koledzy, tak jakby i im chciała swoją twórczość zaprezentować. Nie zdawałem sobie wtedy sprawy z tego, że pisanie było dla niej tak ważne, jak dzisiaj dla mnie. Czasami mówiłem jej, że nie chcę tego widzieć. Wtedy ona mówiła: jak taki jesteś mocny, to napisz coś sam. Pierwszy wiersz napisałem w 1999 roku.

Napisałem w nim tak: człowiek ma jedno życie, w tym prawo wyboru, zyskać czy stracić, lecz biec do przodu. Pokazałem to matce. I zacząłem pisać. Nie była jednak za bardzo zainteresowana, nawet zdziwiona nie była.

A jak ojciec reagował na to twórcze środowisko domowe?

- No cóż, ojciec miał inne sprawy na głowie, lubił wypić. Czasami pił na umór. Dużo pił, ale i dużo bił. Matka często miała siniaki pod oczami. Był ormowcem, zdolnym do dość perfidnych zachowań. Matka miała go szczerze dość. Rozchodzili się z nim kilka razy, aby na powrót się schodzić.

Kiedyś na pół roku postanowili wspólnie zamieszkać. I ja jestem efektem tego chwilowego zbliżenia, czyli jestem dziełem przypadku. Matka miała nadzieję, że tym razem ojciec się zmieni, ale nic z tego nie wyszło i wszystko zakończyło się kolejnym rozstaniem. Matka jednak uparła się, aby mnie urodzić, więc jestem.

Obserwuje pan świat dookoła i próbuje Pan ten świat przelewać we własną twórczość. Co Pana najbardziej inspiruje? Co powoduje, że Pan w ogóle pisze, czy maluje, ogólnie rzecz biorąc tworzy?

- Jeśli już naciśnie się spłuczkę w toalecie, to woda sama leci i nie można tego zatrzymać. U mnie jest to samo. Coś odkręciło kran mojej twórczości i nie sposób go zakręcić. Tworzenie jest moją radością. Jestem pełen podziwu dla wierszy, które napisałem. Należę do tych ludzi, którzy swoją twórczość piszą od A do Z. Jak już zacząłem pisać to jakby jednym tchem, potem wprowadzam tylko korekty. Wiersz płynie ze mnie, wylewa się na papier. Poprawię tu i tam to i owo, bo muszę, jestem dyslektykiem.

Napisanie takiego wiersza, nie ważne długiego czy krótkiego, zajmuje mi piętnaście minut. Zdziwiony jestem całym procesem jaki się w tym momencie odbywa, kiedy jakaś idea, myśl przepływa skądś, nie wiadomo skąd, przeze mnie i wylewa się na papier. I uświadamiam sobie wtedy, że wcale nie jestem autorem tego co piszę. Czuję się bardziej narzędziem.

Czym narzędziem?

- Czegoś, kogoś.

Boga?

- A jeżeli powiedziałbym, że na przykład ufo? Uwierzyłyby Pan? Lubię malować ufo, lubię kosmitów. Wydaje mi się, że tu jest coś niewytłumaczalnego. Jeśli jestem przekąźnikiem czegoś, czego sam nie pojmuję, a ludzie się tym zachwycają i kiedy mnie pytają skąd ta umiejętność, to odpowiadam, że jestem narzędziem w ręku czegoś albo kogoś, kto ma im coś do przekazania.

Swoją twórczość traktuję jako dziedzictwo całej ludzkości. Według mnie dzieła naszej twórczości nie należą do nas, a my jesteśmy po to, pokazać innym drogę i od innych się uczyć. Radość z tworzenia jest ogromna, ale chętnie się nim już nie. Zostawiam treść na papierze lub nałożoną farbę na kartonie lub płótnie, które później

zachwycają kogoś.

Pańska twórczość jest wyrazem jakiegoś bólu, czy szczęścia?

- Tego nie da się rozdzielić. Zachwyt, ból, cierpienie, miłość, nadzieja, radość jest jakby w jednym jajku. Tym jajkiem jestem ja. W akcie twórczym to wszystko się wykluwa. Perspektywa tego jak ja patrzę na świat jest w zasięgu małego dziecka, które przed chwilą obok przechodziło. Bo ja do końca nie stałem się jeszcze człowiekiem pełnoletnim, pełnowarłociowym, jestem gdzieś na kolejnym zakręcie życia, w fazie przemiany.

Czekam na to, co się wydarzy. Myślę, że ten diament we mnie jest jeszcze zamoczony w wodzie i czeka na dobrego szlifierza. Jestem tylko kamieniem, który szlifowany jest przez świat dookoła. Kontakt z ludźmi powoduje, że nadal chcę być aktywnym, nadal chcę tworzyć. Mój proces twórczy ewoluuje, ciągle się zmienia.

Co pana przeraża w tym świecie, a co cieszy?

- Totalny brak tolerancji. Tolerancja jest gdzieś w kularach, za sceną na której odbywa przedstawienie zwane życiem. Tolerancja z reguły jest na pokaz. Chociaż gdzieś deklarujemy swoją tolerancję wobec inności, to skrywamy pod nią niechęć i odrazę. I w takim wydaniu nie ma dla mnie żadnej wartości. Udajemy. Na pokaz świat postępuje naprzód, ale naprawdę pozostaje w miejscu schematów myślenia ze średniowiecza. Tolerancyjna może być matka dla dziecka, ale jeśli chodzi o osoby sobie obce, to nie stać ich na szczerą tolerancję. Ciągle jakieś wojny, papież wzywa do pomocy głodującym, ale ludzie umierają z głodu.

* * *

Wojciech Ruprecht zapytany o swoje marzenia powiedział, że chciałby stworzyć w pomieszczeniach wieży ciśnieni przy dworcu galerię sztuki, ograniczoną jednak tematycznie do twórczości dziecięcej, bo dzieci tworzą szczerze i zupełnie spontanicznie.

Twórczość Wojtka już spotkała się z uznaniem. Otrzymał za nią nagrodę od śp. burmistrza Andrzeja Cieśli. Nagrodzono go również w konkursie na kartkę świąteczną i miał swoją wystawę w MCK, a Centrum Sztuki Współczesnej otrzymał I nagrodę w konkursie „Jak widzę Polskę”.

**Rozmawiał
Zbigniew Sołtyński**



Konika policyjna

Wyciągnęła karty płatnicze z torebki

Policjanci otrzymali 15 września zgłoszenie o kradzieży kart bankomatowych na terenie jednego ze sklepów w Służewie. Klientka wykorzystała fakt, że ekspedientki pozostały torebki bez nadzoru i z ich wnętrza wyciągnęła dwie karty płatnicze. Jedną z nich dokonała kilku transakcji, za ponad 400 złotych.

Policjanci z Aleksandrowa na podstawie uzyskanych informacji ustalili i zatrzymali 17-letnią mieszkankę powiatu. Po nocy spędzonej w areszcie, 17-latką usłyszała zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem. Grozi jej do... 10 lat pozbawienia wolności.

Nielegalna krajanka - nielegalne papierosy

Blisko 32 kg krajanki tytoniowej bez polskich znaków akcyzy zabezpieczyli policjanci z Aleksandrowa Kujawskiego.

Kryminalni z Aleksandrowa Kujawskiego 16 września uzyskali informację, że jedna z mieszanek Aleksandrowa może w swoim mieszkaniu posiadać znaczne ilości krajanki tytoniowej bez polskich znaków akcyzy. Informacje potwierdziły się w stu procentach.

W miejscu zamieszkania 58-latkę, funkcjonariusze znaleźli 32 kg krajanki tytoniowej bez polskich znaków akcyzy. Wartość nieopłaconego podatku akcyzowego za te wyroby to kwota ponad 16 tysięcy złotych.

Zatrzymali włamywacza

W godzinach rannych 8 września dyżurny aleksandrowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o włamaniu do sklepu spożywczego w Ciechoćniku.

Włamywacz, po wyważeniu drzwi do sklepu, z jego wnętrza ukradł pieniądze, alkohol, papierosy i karty doładowujące telefon. Wartość strat pokrzywdzona wyceniła na 3500 złotych. Miejscowi kryminalni szybko wytypowali podejrzanego. 38-latek został zatrzymany po kilku godzinach w swoim mieszkaniu i trafił do policyjnej celi. Skradzione przedmioty policjanci odzyskali.

Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Za przestępstwo, o które jest podejrzany grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Oni są z Aleksandrowa Kujawskiego

Kontynuujemy cykl rozmów poświęconych nieprzeciętnym aleksandrowiakom „spoza Aleksandrowa Kujawskiego”. Chcemy w ten sposób przybliżyć Państwu osoby, które w swoim życiu, w rodzinach, w których pracują lub pracowali odniosły sukces lub mają coś ciekawego do przekazania. Łączy ich profesjonalizm, pasja i co najważniejsze, urodzili się lub przez lata byli związani z Aleksandrowem Kujawskim. Ot, po prostu: ONI SĄ Z ALEKSANDROWA KUJAWSKIEGO.

(Prośba do Czytelników. Jeśli znają Państwo osoby, które osiągnęły coś znaczącego, zawodowo lub prywatnie, a urodziły się, uczyły lub mieszkały w Aleksandrowie Kujawskim, a życiowe losy rzuciły ich w inne miejsce, proszę o informację na adres: jurekal@op.pl). Postaram się do nich dotrzeć, zaprezentować w „Gazecie Aleksandrowskiej”.

Jerzy Erwiński

Grzeczna uczennica z Rudunek

W roku 2015 otrzymała pani aleksandrowską Różę Burmistrza, wyróżnienie, którym wódcz miasta honorował kobiety za szczególne osiągnięcia na rzecz Aleksandrowa Kujawskiego i jego mieszkańców. Myślę, że był to bardzo symboliczny fakt, świadczący o trwających cały czas związkach z naszym miastem.

Widać, nie zapomina pani o Aleksandrowie Kujawskim, miejscu swojego urodzenia, swoich korzeniach. Wspominamy zatem dzieciństwo, szkołę, nauczycieli, kolegów, jak wyglądało miasto „z tamtych lat”?

- Lata siedemdziesiąte to szkoła podstawowa nr 2 na „piachach”. Mieszkaliśmy na Rudunkach. W tej szkole uczyła moja siostra stryjeczna i siostra mojego taty, co stanowiło dla mnie dodatkowe „obciążenie”. Musiałam być przykładem „grzecznej” i dobrze się uczyć. Miałam dwie bliskie koleżanki, jedną trochę starszą, więc uczyła nas „życia”. Bardzo miło wspominałam nauczycieli. Jeśli lubiłam nauczycieli, to lubiłam przedmiot. Codzienny rytuał, to wyczekiwanie na moją nauczycielkę matematyki, która mieszkała kilka domów dalej, abym mogła z nią iść razem do szkoły. Była dla mnie wtedy najpiękniejszą kobietą.

Lubiłam też język polski i geografę (matematykę i geografę zdawałam na egzaminach maturalnych i na studia). Z perspektywy czasu były to dla mnie najpiękniejsze lata, beztrudne dzieciństwo i autorytety w osobach nauczycieli. Aleksandrów Kujawski będzie dla mnie zawsze szczególnym miejscem, przepiękny wtedy dworzec PKP, który wyglądał trochę inaczej niż współcześnie, kaplica Salezjanów, do której chodziłam na msze (teraz jest tam sala wykładowa). Dom kultury, gdzie odbywało się wiele imprez i konkursów dla uczniów.

Pamiętam, że zdobyłam pierwsze miejsce w konkursie opowiadania bajek. Były to dla mnie pierwsze występy publiczne. Pierwszy seans filmowy, film „Krzyżacy” obejrzałam mając... 5 lat, więc było to przeżycie niesamowite. Wspominam rozmowy z dorosłymi na temat twórczości Edwarda Stachury (moja ciocia i matka Stachury chodziły razem do kościoła).

Czy zdarza się pani teraz

odwiedzać miasto? Widzi pani zachodzące tu zmiany?

- Miasto się zmienia, pięknie, zmieniają się mieszkańcy, a duch pozostaje. Mówię o pewnego rodzaju życzliwości, braku anonimowości. I przyznaję, że myślę o mieście nieustannie. Nowe domy, zadbane budynki firm, sklepów. Tam gdzie rozciągały się pola uprawne, pojawiają się nowe obiekty, drogi, skwery... Największa niespodzianka to Rudunki, z trudem odnalazłam dom, w którym mieszkalam. Tyle nowych obiektów powstało wokół.

Wiele lat spędziła pani zawodowo w polskiej oświacie, najpierw jako nauczyciel, potem dyrektor szkoły, poseł, kurator, dyrektor departamentu edukacji w Urzędzie Marszałkowskim, można więc śmiało powiedzieć, że na tym się pani zna.

- Tak potoczyły się moje losy zawodowe. Pracę zaczynałam w przedszkolu nr 1 przy ulicy Słowackiego. Potem pracowałam w kilku szkołach, również jako dyrektor i dwukrotnie jako kurator oświaty we Włocławku i pierwszy kujawsko-pomorski kurator oświaty w Bydgoszczy. Miałam bardzo długo bieżące informacje o tym co dzieje się w aleksandrowskiej oświacie. Sala gimnastyczna przy szkole zawodowej to moja pierwsza kuratorska inwestycja.

Częste obecności zawodowe w szkołach to czas wprowadzania reformy 1999 r, zarówno reformy programowej jak i strukturalnej. Szkoła Podstawowa nr 2 przekształciła się w gimnazjum. Włożyliście państwo (mówię o władzach miasta) dużo pieniędzy i serca, aby szkoły były doskonale wyposażone, a jakość edukacji na najwyższym poziomie.

Potem nadszedł czas na wieloletni tematyczny spotkani w latach 2005 – 2015, kiedy sprawowałam mandat posła RP. 10 lat pracy w sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Szkolnictwa Wyższego pozwoliło mi na wysoką ocenę jakości pracy szkół w Aleksandrowie Kujawskim.

Praca w Departamencie Edukacji w Urzędzie Marszałkowskim, to przede wszystkim realizacja trzech projektów stypendialnych dla najlepszych uczniów szkół w województwie: „Prymus Pomorza i Kujaw”, „Prymus Zawodu Kujaw i Pomorza” i „Humaniści na start”. To ogromne środki z projektów



Domicela Katarzyna Kopaczewska (ur. w Aleksandrowie Kujawskim) – polska polityk i pedagog, posłanka na Sejm V, VI i VII kadencji.

Ukończyła pedagogikę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy, a także studia podyplomowe na Uniwersytecie Łódzkim. Pracowała jako nauczycielka i dyrektorka szkoły. W 1998 była włocławskim kuratorem oświaty, od 1999 do 2002 pełniła funkcję kujawsko-pomorskiego kuratora oświaty.

W latach 1990–1994 i (z listy Akcji Wyborczej Solidarność) 1998–2002 była radną Włocławka. Od 2002 związana z Platformą Obywatelską. W latach 2002–2005 pełniła funkcję radnej sejmiku kujawsko-pomorskiego II kadencji. W wyborach parlamentarnych w 2005 została wybrana na posła V kadencji w okręgu toruńskim.

W wyborach w 2007 po raz drugi uzyskała mandat poselski, otrzymując 18.320 głosów i stając się tym samym posłem VI kadencji. W 2011 skutecznie ubiegała się o reelekcję, uzyskując tym razem 16.992 głosy. W 2015 nie została wybrana na kolejną kadencję.

W 2016 została powołana na stanowisko dyrektora departamentu edukacji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego. W 2018 objęła funkcję zastępcy prezydenta Włocławka.

unijnych na realizację wspólnie z samorządowcami wielu działań, w tym infrastrukturalnych. Najbardziej jestem dumna z projektu „Kujawsko-Pomorski Lider Edukacji”, w którym to marszałek województwa nagradza najlepszych nauczycieli w województwie.

Jak więc ocenia pani zmiany w oświacie, które doświadczamy od kilku lat?

- Niestety, ostatnie zmiany

w edukacji idą w złym kierunku, ograniczenia kompetencji samorządów, dyrektorów szkół. Zmierzają to do uzależnienia działania szkoły od władzy centralnej i całkowitej jej indoktrynacji. Szkoła ma wychować „posłusznego” obywatela, wyznającego tylko jeden pogląd właściwy dla obecnej władzy. Cofamy się nie do XX, ale do XIX wieku. „Nie myśl, nie bądź kreatywny, nie poszukuj, słuchaj”.

Przez ponad 30 lat funkcjonowała pani jako polityk: radna miasta, sejmiku województwa i poseł V, VI i VII kadencji, a od 2018 roku jest zastępcą prezydenta Włocławka. Znamy powszechnie jest też pani zaangażowanie w różne sprawy społeczne i obywatelskie, bierze pani udział w społecznych protestach. Czy polityka to dobre miejsce dla kobiety?

Na świecie około jedna czwarta polityków to kobiety, w Polsce ten wskaźnik jest jeszcze mniejszy, wynosi 15-18 proc. Jakie są tutaj w tej mierze doświadczenia?

- Przyznam się, że zawsze potrafiłam walczyć o sprawy, które uważałam za słuszne. Nigdy nie pozwoliłam, żeby traktowano mnie gorzej, bo jestem kobietą. Często byłam „szefem” dla wielu mężczyzn, zarówno w pracy zawodowej jak i społecznej. Nigdy nie nazywałam się feministką, ale z perspektywy czasu uważam, że spełniam wszystkie cechy feministki XXI wieku, która traktuje ludzi nie według płci, ale kompetencji.

Za chwilę minie mi 40 lat pracy zawodowej i 30 lat pracy społecznej, ale w dalszym ciągu staram się brać udział w ważnych wydarzeniach – protestach pod sądami, w manifestacji w obronie TVN, w proteście czarnych parasolek. Uważam, że naszym zadaniem jest stworzenie każdemu z

nas warunków do odpowiedzialnego wyboru. Zrobimy wszystko, aby dalej się nie dzielić. Mijamy różne poglądy, ale się szanujemy. Może zaczniemy od rodzin, rozmawiamy ze sobą, a nie wygłaszamy stanowisk. Czekają nas wiele pracy. Szczególnie młodych ludzi zachęcam do działalności na rzecz naszych małych ojczyzn.

Aktualna sytuacja polityczna w kraju budzi wiele kontrowersji i jest przyczyną społecznych podziałów, które przebiegają nawet w rodzinach. Zagrożone czują się samorządy, czy słusznie?

- Władza centralna z roku na rok, z miesiąca miesiąc, z tygodnia na tydzień ogranicza kompetencje samorządów lokalnych, ogranicza należne im środki z PiT, CiT, które stanowią znaczący dochód samorządów. Już za chwilę trudno będzie wypracować im nadwyżkę budżetową. A bez nadwyżki nie ma rozwoju, nowych dróg, chodników, zajęć dodatkowych dla uczniów, wydarzeń kulturalnych.

Na koniec zapytam, jakie są pani pozazawodowe zainteresowania i pasje?

- Moja pasja to praca z ludźmi i muzyka, niezmiennie - Czesław Niemen, Mieczysław Ścieśniak, Artur Gadowski, Dawid Podsiadło, Krzysztof Zalewski. Ponieważ często „urzęduję” w samochodzie, muzyka towarzyszy mi zawsze, według zasady „muzyka łagodzi obyczaje”.

Na zakończenie pozdrawiam moich przyjaciół, znajomych i wszystkich mieszkańców Aleksandrowa Kujawskiego. Bądźcie dumni ze swojego miasta i dbajcie o zdrowie w czasie pandemii.

Rozmawiał: Jerzy Erwiński



Środowiskowy Dom Samopomocy w Aleksandrowie Kuj.

Olimpijskie zmagania

Na aleksandrowskim stadionie zapłonął znicz olimpijski. Ześpoły sportowe z kilkunastu środowiskowych domów samopomocy, warsztatów terapii zajęciowej, domów pomocy z naszego regionu przystąpiło do rywalizacji w różnych konkurencjach podczas IV Miniolimpiady „Limianki”. Imprezę rozpoczął przemarsz delegacji biorących udział w olimpijskich zmaganiach.



Shortpress

- 30 września, jak co roku, w ŚDS obchodzony będzie Dzień Chłopaka. W związku z tym żeńska część uczestników i załogi przygotowuje program artystyczny dla Panów.

- 4 października br. ŚDS organizuje jednodniową wycieczkę dla całej społeczności ośrodka do Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu.

- 10 października to szczególna data w działalności ŚDS Aleksandrów Kujawski. Tego dnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Zdrowia Psychicznego. W ośrodku organizowane będą wydarzenia mające na celu zwrócić uwagę na problematykę zaburzeń psychicznych oraz promować zdrowie psychiczne.

- ŚDS zaprasza zainteresowanych do udziału w zajęciach, zarówno w formie klubowej, jak i pełnej aktywności w ramach zajęć prowadzonych przez ośrodek.



Międzynarodowy Dzień Kropki



W środę 15 września ŚDS obchodził święto, które ze względu na charakter działalności ŚDS, jest bardzo bliskie uczestnikom i terapeutom - święto kreatywności, czyli Międzynarodowy Dzień Kropki.

W związku z tym na terenie ośrodka odbyły się liczne twórcze zajęcia nawiązujące do tematyki świętowanego dnia.

Jak co roku, 10 września, Środowiskowy Dom Samopomocy w Aleksandrowie Kujawskim świętuje rocznicę nadania ośrodkowi imienia profesora Jana Władysława Piltza. W tym roku 7. rocznicę obchodzono na sportowo.

Ramię w ramię w sportowe szranki o puchar patrona stanęły dwie drużyny - granatowa i szara. Wśród konkurencji największą popularnością i aplauzem cieszyły się bieg/chód na czas oraz przeciąganie liny. Emocji i radości było co niemiara, bo... w tych zawodach ważne było poczucie wspólnoty i dobra zabawa.

Święto Patrona





Fot. Justyna Rojek-Linda

Daria D. Lisiecka prezentuje album wydany na 20-lecie Ogólnopolskich Spotkań Poetów Biała Lokomotywa

Festiwal w książce

Książkę wydaną z okazji 20-lecia Ogólnopolskich Spotkań Poetów Biała Lokomotywa pt. „Biała Lokomotywa. Festiwal literacki w Łazieńcu,” polecam nie tylko dlatego, że jest w niej dużo moich zdjęć (choć bardzo się z tego faktu cieszę!). Poza nimi mamy tu zresztą mnóstwo świetnych fotografii innych autorów zaproszonych i spontanicznie fotografujących tę niezwykłą imprezę.

Piszę o niej z tego względu, że jest to niezwykle interesująca pozycja dla tych, którzy wiedzą, kim był Edward Stachura, i choć trochę interesują się jego twórczością.

Biała Lokomotywa. Festiwal literacki w Łazieńcu to piękne wydawnictwo, wyróżniające się spośród dobrych opracowań jubileuszowych ciekawymi wywiadami, obfitością wartościowych tekstów i znakomitą, elegancką oprawą.

Daria Danuta Lisiecka, która zredagowała ją, wypytała gości i napisała najpewniej zdecydowaną większość tekstów, włożyła w nią mnóstwo pracy i serca, tak samo zresztą, jak w prowadzony przez siebie festiwal. Najwięcej miejsca w książce – poza zdjęciami – zajmuje kronikarski zapis tego, co działo się podczas kolejnych edycji imprezy. Nie brakuje też jednak barwnych, osobistych opowieści uczestników zarówno ostatnich edycji, jak i tych sprzed lat.

Mamy tu także solidną porcję wiedzy na temat patrona festiwalu, Edwarda Stachury, i jego twórczości, o której opowiada chociażby Dariusz Pachocki, autor książki o Stachurze i redaktor jego dzieł. Wspomnienia Darii Lisieckiej i Macieja Mierzejewskiego z odwiedzin w domu rodzinnym Edwarda Stachury w czasach, gdy mieszkała tam jego matka, dopełniają obrazu tego specyficznego, wciągającego świata, w którym Biała Lokomotywa zajęła miejsce, a obecnie wręcz spaja go i umożliwia mu przetrwanie.

I właśnie ze względu na ten świat, na literackie, dziennikarskie i fotograficzne zarysowanie go w tak wdzięcznej i starannej formie, nie można mówić o tym albumie jako o wydawnictwie okolicznościowym. To pełnowartościowa, dobra książka, której wartość merytoryczna i dokumentalna wykracza daleko poza zwykłą publikację jubileuszową.

Paweł Oleszczuk

O tegorocznym spotkaniu czytaj str 24

Oficer i szpieg na dworcu

Arkadiusz Gralak, burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną im. Marii Danilewicz Zielińskiej oraz z Fundacją Ari Ari zaprosił mieszkańców na bezpłatny pokaz filmu pt. „Oficer i szpieg”, (reż. Roman Polański) do Parku im. Jana Pawła II w ramach kina plenerowego. Niestety, warunki atmosferyczne nie pozwoliły na obejrzenie filmu w parku, ale zainteresowani z przyjemnością obejrżeli film w murach aleksandrowskiego dworca.

Po filmie odbył się krótki pokaz wspomnień filmowych pt. „Nasze kina we Włocławku, Kino Kazimierz w Kowalu i Kino Brzask w Skępem (2021)”.



Fot. Stacja Aleksandrów

Do Jana Parzybrody zjechali się muzycy, literaci, animatorzy kultury

Jak bardzo fikcyjną postacią nie byłby Jan Parzybroda, to od dłuższego już czasu bardzo mocno zidentyfikował się z Aleksandrowem Kujawskim. Jego osoba reprezentuje miasto i okolice, promuje je bardzo mocno w Polsce i na świecie jako miejsce, gdzie odbywa się festiwal kultury alternatywnej, wręcz offowej. Na XI w tym roku edycję Festiwalu Parzybroda, który odbył się w dniach 26-28 sierpnia, zjechali muzycy, literaci, animatorzy kultury z Polski, ba z Europy.

Aleksandrowski festiwal można by porównać do tych w Jarocinie lub w Woodstock, tylko że Parzybroda ma znacznie szerszą konwencję, nie ograniczoną tylko do muzyki współczesnej, bogatą w wydarzenia natury literackiej. Festiwal Parzybroda to szeroka gama propozycji kulturalnych dla tutejszych mieszkańców oraz przybyszów z odległych okolic, od warsztatów, prezentacji literackich do koncertów na dużej scenie. Ważny jest również rodzaj twórczości reprezentowanej przez twórców biorących udział w festiwalu.

Niestampowe podejście do procesu twórczego, prezentacji myśli i uczuć, porzucenie klasycznych schematów estetyki dało w efekcie bardzo wyrazisty i sugestywny przegląd współczesnej kultury. To powiew świeżości młodej myśli twórczej w skostniałym nieco świecie sztampy kulturowej.

Festiwal Parzybroda rozpoczął się już 26 sierpnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Służewie, gdzie Adam Kratofil i Mateusz Stolnicki z Teatru Pomarańczowy Cylinder, opie-



Zespół Alameda 5

Drugi dzień festiwalu, 27 sierpnia, oferował jeszcze bogatszy program wydarzeń. Rozpoczęto w parku przy Miejskim Centrum Kultury, gdzie Fundacja Zielone Kujawy przeprowadziła panel dyskusyjny „Porozmawiajmy o drzewach w mieście”, traktujący o dobrych praktykach utrzymania drzew miejskich.

Następnie centrum wydarzeń festiwalu przeniosło się do sali im. Edwarda Stachury w aleksandrowskim dworcu.

Tu odbywały się prezentacje twórczości i rozmowy z twórcami wydawnictwa „Papierwode” takiego formatu jak: Marcin Czerwiński, Emilia Konwerska, Magdalena Dampz, Tymoteusz Onyszkiewicz, Konrad Góra, Julia Szychowiak, Jakub Sęczyk, Andrzej Stasiuk, Ziemowit Szczerek, Michał Milczarek. Kulminacją programu był koncert instrumentalisty i improwizatora Pawła Szamburskiego oraz

koncert jednoosobowego zespołu punkrockowego „Brudne dzieci Sida” Grzegorza Kmity „Patyczaka”, który wstrząsnął sceną i skutecznie wciągnął swoimi tekstami i dynamiką wykonania publiczność do wspólnej zabawy. Koncert zakończył się zerwaniem strun gitary artysty.

Trzeciego dnia, 28 sierpnia, po warsztatach dźwiękowych „Fonotropy” prowadzonych przez Rafała Kołackiego w miejskiej bibliotece w Aleksandrowie Kujawskim, wydarzenia festiwalowe przeniosły się na polanę nad brzegiem Tażyny we wsi Białe Błota. Dobrze wybrane miejsce, gdzie uroczą naturalną scenerią wzbogaconą została lampionami i podświetleniem, dającymi wspaniały efekt po zapadnięciu zmroku, oferowało duże możliwości przestrzenne i organizacyjne. Liczna publiczność wypełniła polanę po brzegi, od sceny do namiotów, w których odbywały się prezentacje wydawnictw muzycznych i literackich oraz prezentacje twórców.

Próbkę swojej twórczości zaprezentowali: Jana Orlova z Czech, Rami Al -Aszek z Syrii, Jurij Zawadski z Ukrainy, Michał Milczarek, Ziemowit Szczerek, Andrzej Stasiuk. Po prezentacjach twórców środek ciężkości festiwalu przeniósł się na scenę, na której wystąpiły zespoły punkrockowe, zespoły muzyki elektronicznej, dając świetny koncert charakteryzujący się nie tylko mocnym uderzeniem, ale innymi ciekawymi efektami dźwiękowymi, wzmocnionymi pulsującym w rytm

muzyki, barwnym światłem scenicznych reflektorów, które blisko przed sceną ściągały publiczność, która aktywnie tanecznym płasem i gestem aprobaty wzbudzała w muzykach jeszcze większą ochotę do wysiłku. Przed publicznością stanęły zespoły: „Młyn” z Wrocławia z Sebastianem Milewskim z Aleksandrowa Kujawskiego, „Czerwone Kościoły”, „Alameda 5”, „Pablopavo i ludziki”, „Piernikowski”, CTIB z Czech, Piotr Połoz. Koncert trwał do wczesnych godzin następnego dnia.

Festiwal Parzybroda sfinansowano ze środków Fundacji PZU, Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Powiatu Aleksandrowskiego. Partnerami wydarzenia byli: Gmina Wiejska Aleksandrów Kujawski, Miejska Biblioteka im. Marii Danilewicz-Zielińskiej, Gminny Ośrodek Kultury w Służewie, Miejskie Centrum Kultury w Aleksandrowie Kujawskim, Miejskie Centrum Kultury w Ciechocinku.

Znakomitego zmysłu organizatorskiego należy pogratulować Krzysztofowi Rogalskiemu i Paulinie Dudek, pomysłodawcom, twórcom i organizatorom festiwalu.

Zbigniew Sołtysiński



Jakub Sęczyk i Jacek Żebrowski

racząc się na przykładzie wiersza Jana Brzechwy „Na straganie” angażowali młodych mieszkańców w proces tworzenia piosenek w czasie warsztatów „Robotyryki – piosenki robotów”. Zakończenie warsztatów i ocena działań twórczych nastąpiła w tym samym miejscu dnia następnego. Efekt końcowy był imponujący.

Tego samego dnia w ciechocińskim Kinie „Źdrój” miała miejsce projekcja filmu dokumentalnego „Republika, narodziny legendy” o dziejach zespołu „Republika” oraz spotkanie z jego twórcą Ryszardem Krukiem i byłym perkusistą zespołu Sławomirem Ciesielskim.



Izzy end the black trees



Grzegorz Kmity

Uczniowie otrzymają certyfikaty, dyplomy i paszporty mobilności edukacyjnej

Praktyki zawodowe w Hiszpanii

Rozpoczął się nowy rok szkolny a wraz z nim praktyki zawodowe piętnastu uczennic ze starszych klas technikum hotelarskiego w Zespole Szkół nr 2 im. m. H. Dobrzańskiego „HUBALA” w Aleksandrowie Kujawskim.

Miejszem tegorocznych zajęć praktycznych jest hiszpańska Malaga, w której uczniowie przebywają już od 2 września. Udany przelot z Warszawy do Malagi z międzylądowaniem we Frankfurcie był pierwszym etapem tej niezwykle szkolnej przygody w rozpalonej słońcem Maladze. Po przybyciu na miejsce wszyscy uczniowie, wraz z opiekunami (Huan Perez, dla którego hiszpański jest językiem ojczystym oraz niżej podpisany) zostali zakwaterowani w hiszpańskich rodzinach.

Kolejny dzień przeznaczony był na zapoznanie z miejscami, w których będą realizowane zajęcia praktyczne. Dodatkową atrakcją okazało się zwiedzanie miasta, zorganizowane przez firmę organizującą pobyt uczniów, tj. Tribeka Training. Po pierwszym dniu wstępnej organizacji praktyk w hotelach



uczniowie udali się na pobliską plażę w celu zażywania słonecznej i morskiej kąpeli.

Praktyka potrwa do 1 października. Uczniowie otrzymają certyfikaty, dyplomy i paszporty mobilności edukacyjnej w ramach stażu za granicą, dzięki którym zdobędą dodatkowe kwalifikacje międzynarodowe w zawodzie technika hotelarstwa.

Pobyt uczniów związany jest z unijnym projektem POWER VET we współpracy z Agencją Narodową w Warszawie. Organizatorem takiej formy praktyk dla hotelarzy z „Hubala” jest Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół nr 2 im. m. H. Dobrzańskiego „Hubala” w Aleksandrowie Kujawskim, które w swoim dorobku ma zrealizowanych w poprzednich latach już pięciu wyjazdów na zagraniczne praktyki: cztery razy do Lipska i raz do Portsmouth.

Mariusz Białkowski,
koordynator projektu
hiszpańskiego

Na rozmowę do skarbowki

Planujesz wizytę w urzędzie skarbowym? Umów dogodny termin:

* poprzez stronę internetową: wizyta.podatki.gov.pl,
* telefonicznie pod numerem telefonu: 54 252-33-25

Umówienie wizyty pozwala szybko i komfortowo załatwić sprawę w urzędzie skarbowym. Bez kolejek i z zachowaniem środków bezpieczeństwa.

Kontrolowali trzeźwość

Blisko 650 kierujących pod kątem stanu trzeźwości skontrolowali policjanci z Aleksandrowa Kujawskiego podczas porannej i popołudniowej akcji na drogach 1 września.

Policjanci z aleksandrowskiej „drogówki” prowadzili 1 września działania pn. „Trzeźwy kierujący”. Były one ukierunkowane na ujawnianie i eliminowanie z ruchu nietrzeźwych kierowców, a co za tym idzie na zwiększenie bezpieczeństwa na drodze. Działania tego dnia przebiegały dwuetapowo. Najpierw policjanci od wczesnych godzin rannych kontrolowali stan trzeźwości. Następnie kontrole odbywały się w godzinach od 18.00 do 20.00.

Podczas tego dnia funkcjonariusze skontrolowali blisko 650 kierujących. Niestety, aż czterech z nich zdecydowało się na jazdę samochodem będąc pod działaniem alkoholu.

PAMIĘTAJMY!!! Jeżeli nie mamy pewności co do stanu trzeźwości, nie wsiadajmy za kierownicę! Konsekwencją jazdy po alkoholu, w przypadku wykroczenia jest kara aresztu lub grzywny, natomiast przestępstwa do 2 lat pozbawienia wolności. W obu przypadkach grozi utrata uprawnień do kierowania i należy się liczyć z dolegliwymi kosztami finansowymi.

(KPP)

Wspomnienie z wakacji



Pożegnane ognisko

Grupa dzieci z powiatu aleksandrowskiego atrakcyjnie spędzała czas na kolonii w Świętokrzyska Polana (koło Kielc). Na terenie ośrodka znajduje się oceanarium, park miniatur, wystawa owadów wraz z żywymi okazami, basen oraz strefa zabawy z dmuchanymi zamkami. Interesująca była piesza wycieczka do pomnika przyrody 700-letniego Dębu Bartek.

Z racji, że obóz był współfinansowany przez KRUS, odbyła się również gra terenowa dotycząca wiedzy na temat bezpieczeństwa na gospodarstwie. Podczas wycieczki do Kielc, dzieci miały okazję zwiedzić Muzeum Zabawek i Zabawy oraz własnoręcznie zrobić czekoladę na warsztatach w Manufakturze Karmelu.

Ramona Prusik



W Manufakturze Czekolady

Lekkoatleci dają znać o sobie

Młodzieżowa sekcja lekkoatletyczna MZKS „ORLETA” Aleksandrów Kujawski trenuje, bierze udział w zawodach, zdobywa medale i osiąga życiówki.

Ostatnio w Białych Błotach w Memoriale Michała Joachimowskiego drużyna wpisała się na ogólnopolskie

listy startowe i zdobyła cztery brązowe medale: Alicja Wodzyńska - w pchnięciu kulą U-12, Julia Pasztelaniec - w pchnięciu kulą U-14, Kacper Kmiec - dwa medale w biegu na 60m i 200m.

- Poza tym nasi zawodnicy osiągnęli 15 rekordów życiowych - mówi Tomasz Skibiński. - Braliśmy

udział w różnych zawodach, promując Aleksandrowską Sekcję Lekkoatletyczną MZKS „ORLETA” w Aleksandrowie Kujawskim, m.in. Wakacje z MCK, IX Edycja Tropem Wilczym, Bieg Pieski w Służewie, zawody lekkoatletyczne w Gnieźnie, Międzynarodowy Dzień Sportu.



„GAZETA
ALEKSANDROWSKA”
Wydawca:

Wydawnictwo Kujawy
www.kujawy.media.pl

Adres kontakt.:
ul. Słowackiego 8,
87-700 Aleksandrów Kuj.,
Redaktor naczelny
Stanisław Białowas
tel. 600-15-68-05,
54 237-05-05

e-mail: stanislaw.
bialowas@wp.pl

**Przyjmowanie
reklam
608 455 658**

BIAŁA LOKOMOTYWA przez 20 lat sunie pewnie, budząc życzliwość i radość

Na poetyckim moście

Biała Lokomotywa w Łazieńcu w 2021 roku miała charakter jubileuszowy. 20 lat tradycji festiwalu - dużo nowych ogniw i wiele już sprawdzonych i kontynuowanych, jak cykl spotkań z poezją z innych krajów-wagon europejski. W tymże wagonie 3 września 2021 r. odbyliśmy podróż poetycką Portugalia - Stacja Zagubin. Wraz z trzema portugalskimi poetami z antologii polsko-portugalskiej "Azulejo chabrem ubrane"/azulejo vestido com centaureas (Wyd. FDF, Warszawa 2020): Sara F Costa z Porto, Sara Timoteo z Lizbony, Fernando Cabrita z Olhao i ja Katarina Lavmel (Ślupsk/Tavira), prezentowaliśmy wiersze w języku portugalskim i polskim. Była rozmowa o poezji, różnicach językowych, tłumaczeniach literackich, idei mostów

kulturowych, inspiracjach i formach wyrazu twórców z dwóch krajów, które połączyła ta książka. Bardzo podobał się nam pomysł z wierszami poetów, zawieszonymi obok festiwalowej lokomotywy w formie rozkładu jazdy.

Gościłam w Łazieńcu już nie pierwszy raz i znam jego wyjątkowość. Poeci z Portugalii dostrzegli również bogactwo, różnorodność literacką i muzyczną tego festiwalu, inspirowaną twórczością Edwarda Stachury (tożsamość obecna poprzez biografię Stachury mocno odczuwalna), a także wielowarstwowość i specyficzność. Nade wszystko, chwalimy gościnność, dbałość o szczegóły organizacyjne i klimat festiwalowych spotkań.

Katarina Lavmel



Jerzy Stachura prezentuje autorski tomik poezji

Ogólnopolskie Spotkania Poetów BIAŁA LOKOMOTYWA trwają już 20 lat, w tym siedem lat we wsi dzieciństwa i wczesnej młodości Edwarda Stachury. Ich tegoroczna edycja miała charakter wyjątkowy. Z okazji jubileuszu ukazało się podsumowujące dotychczasową historię festiwalu wydawnictwo „BIAŁA LOKOMOTYWA festiwal literacki w Łazieńcu”. Na spotkaniach zaś nie zabrakło wartościowych wydarzeń muzycznych i literackich, akcentujących związki festiwalowych wydarzeń z twórczością Edwarda Stachury (koncert „Dawid Gębala i goście”, koncert zespołu „Pudełko Zapalek”), piosenką poetycką i autorską (recital Jarosława Chojnackiego, koncert zespołu „Parno”). Wybrzmiały wiersze prezentowane na spotkaniach autorskich, których bohaterami byli: Jerzy Stachura, Karolina Saldecka, Paweł Baranowski, Małgorzata Wątor i Krzysztof Wiśniewski.

Czytano też wiersze podczas „Strof dla Steda” i były one obecne w przestrzeni za sprawą „Rozkładu jazdy” na Stacji ZAGUBIN. Po polsku i po portugalsku dały się usłyszeć w WAGONIE EUROPEJSKIM. W salon(ce) Piosenki Autorskiej Zuzanna gościła tym razem Justynę Sieniuc, a w cyklu Muzyka na Drogę zaistniał projekt „Pola” Zofii Olszewskiej i Piotra Komosińskiego. Przypomniano także film dokumentalny Macieja Mierzejewskiego „Matka poety”. Wszystkie te propozycje zostały przyjęte z aplauzem przez festiwalową publiczność.

(Dal)

Działanie i twórczość

Parę lat temu słyszałem o tym festiwalu, widziałem rozmaite zdjęcia, na nich bliskich i dalekich znajomych. Bardzo chciałem tam być. Oddalając się od twórczości Stachury, zaginął dla mnie także śluch o BIAŁEJ LOKOMOTYWIE. W tym roku za namową przyjaciół, pojechałem. Bywałem na różnych festiwalach z kręgu



Koncert na dobry początek. Dawid Gębala (fot. Justyna Rojek-Linda)

krainy łagodności, piosenki literackiej, autorskiej, ale ten festiwal nie mieści się pośród innych, jemu podobnych. Jest oryginalny, a nietuzinkowość swą z pewnością zawdzięcza miejscu, w którym jest organizowany.

Miejsce kultowe, bo przecież był Edward Stachura jest pisarzem kultowym. Tu jest jego dom, w którym ten, kto zna dobrze twórczość Steda będąc, czuje niebywały szacunek. Ducha pisarza zaś czułem przed jego domem, gdy z całego kraju ceniący jego dorobek ludzie, mogli podzielić się swoją twórczością, bądź przeczytać dowolny wiersz, zagrać piosenkę. Wspaniale. Piątek i sobota to dwie długie chwile dnia i nocy, wymiany zdań, prezentowania własnej

twórczości. A przede wszystkim okazja, by spotkać się po siedmiu latach, bo i takie bywają przyjaźnie. To na takich ogólnopolskich spotkaniach często zawiera się takie, które trwają do końca życia.

Biała Lokomotywa nie sapie, nie świszczy, ale sunie pewnie i niehałaśliwie przez życzliwość i radość ludzi, przy których w tym miejscu można wypocząć i złapać głęboki oddech wpatrując się w gwiazdy, w których gdzieś tam odbijają się nasze własne myśli, traktujące o tym, że podsztyt wiatrem, wrażliwy Sted, mógłby łzę uronić widząc, jak bardzo żyje, będąc niezapomnianym.

Mateusz Nocek

Czytaj też str. 22



Fernando Cabrita (dyrektor międzynarodowego festiwalu poezji w Olhão) i poetki z Porto i Lizbony - Sara F. Costa i Katarina Lavmel oraz Daria D. Lisiecka



OSZCZĘDZASZ 200 ZŁ

PROMOCJA
Komplet KRZYŻAK **799 zł** 999 zł



OSZCZĘDZASZ 300 ZŁ

sprężyna bonell
funkcja spania + pojemnik

PROMOCJA
Kanapa DL SAWA **999 zł** 1299 zł

TYLKO U NAS HITY CENOWE

JESIENNE PROMOCJE NA SZAFY DO -20%

Aleksandrów Kuj., ul. Przemysłowa 5A, tel.: 54 282 41 16

Radziejów, ul. Rolnicza 4A, tel.: 54 285 37 46

Kruszwica, ul. Zamkowa 8, tel.: 52 351 58 53



YORK

Ciechocinek, ul. Kopernika 64, tel.: 54 273 40 92

Gniewkowo, ul. Rynek 11, tel.: 52 333 52 52

Sklep internetowy: www.york-meble.pl